

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Białej Podlaskiej  
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII  
I WIEDZY O REGIONIE  
ul. Warszawska 72a  
21-500 Biała Podlaska  
tel. (083) 343-61-11

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

---

Rok LXXIII

Luty 2004

Nr 2

---



---

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62  
TELEFON (025) 640-70-56; FAX (025) 644-87-44

# WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXIII

Luty 2004

Nr 2

## STOLICA APOSTOLSKA

*Jan Paweł II*

### ORĘDZIE NA WIELKI POST 2004

Najdrożsi Bracia i Siostry!

1. Wymowny obrzęd posypania popiołem rozpoczyna święty czas Wielkiego Postu, podczas którego liturgia ponownie wzywa wierzących do gruntownego nawrócenia i zaufania Bożemu miłosierdziu.

Temat wybrany w tym roku — „A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mt 18, 5) — skłania do refleksji nad sytuacją dzieci, które również dziś Jezus przywołuje do siebie i ukazuje jako przykład tym, którzy chcą stać się Jego uczniami. Słowa Jezusa każą zastanowić się, w jaki sposób traktowane są dzieci w naszych rodzinach, w społeczeństwie i w Kościele. Są także bodźcem do odkrywania prostoty i ufności, jakimi powinien odznaczać się wierzący, naśladując Syna Bożego, który dzielił swój los z małuczkimi i ubogimi. To miała na myśli Święta Klara z Asyżu, gdy mawiała, że On „położony w żłobie, ubogi żył na ziemi i nagi pozostał na krzyżu” (Testament, Źródła Franciszkańskie nr 2841).

Jezus kochał dzieci i patrzył na nie z upodobaniem, cenił bowiem ich prostotę i radość życia, ich spontaniczność i pełną zachwyty wiarę (por. Anioł Pański, 18.12.1994). Dlatego chce, aby wspólnota otwierała przed nimi ramiona i serce jak przed Nim samym: „A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mt 18, 5). Obok dzieci Pan Jezus wymienia „braci najmniejszych”, czyli biednych, potrzebujących, głodnych i spragnionych, cudzoziemców, nagich, chorych, uwięzionych. Jeżeli ktoś przyjmuje ich i kocha bądź

traktuje ich z obojętnością i odrzuca, to tak samo postępuje wobec Jezusa, gdyż On jest w nich szczególnie obecny.

2. Ewangelia opowiada o dzieciństwie Jezusa w ubogim domu w Nazarecie, gdzie poddany swoim rodzicom „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 51). Stając się dzieckiem, zechciał mieć udział w doświadczeniu ludzkim. „Ogołocił samego siebie — pisze apostoł Paweł — przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 7-8). Kiedy jako dwunastoletni chłopiec pozostał w świątyni jerozolimskiej, szukającym Go strapionym rodzicom powiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2, 49). Prawdziwie całe Jego istnienie było nacechowane ufnym i synowskim poddaniem Ojcu niebieskiemu. „Moim pokarmem - mówił On — jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4, 34).

W latach swego życia publicznego powtarzał wiele razy, że tylko ci, którzy potrafią stać się jak dzieci, wejdą do Królestwa Niebieskiego (por. Mt 18, 3; Mk 10, 15; Łk 18, 17; J 3, 3). W Jego nauczaniu dziecko stanowi wymowny obrazem ucznia, wezwanego, by z dziecięcą uległością siedł za Boskim Mistrzem: „Kto się więc uniży jak to dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim” (Mt 18, 4).

„Stawanie się” maluczkimi i „przyjmowanie” maluczkich: to dwa wymiary tego samego nauczania, które Pan również w naszych czasach kieruje do swoich uczniów. Tylko ten, kto czyni siebie „maluczkiem” potrafi przyjąć z miłością „najmniejszych” braci.

3. Liczni wierzący próbują wiernie podążać za tym nauczaniem Pana. Chciałbym tutaj wspomnieć o rodzicach, którzy bez wahania biorą na siebie odpowiedzialność za rodzinę wielodzietną; o matkach i ojcach, którzy nie uznają za najważniejsze poszukiwania sukcesu zawodowego i kariery, lecz troszczą się o przekazanie dzieciom tych wartości ludzkich i religijnych, które nadają prawdziwy sens istnieniu.

Z pełnym wdzięczności podziwem myślę o tych, którzy podejmują się wychowania dzieci przeżywających trudności i starają się ulżyć im i ich krewnym w cierpieniach spowodowanych przez wojny i przemoc, przez brak jedzenia i wody, przez wymuszoną emigrację i tyle innych form niesprawiedliwości istniejących na świecie.

Obok takiej wielkoduszności trzeba jednak dostrzec również egoizm tych, którzy nie „przyjmują” dzieci. Nie brak nieletnich głęboko zranieni przez przemoc dorosłych: nadużycia seksualne, przymuszanie do prostytucji, wciąganie w sprzedaż i zażywanie narkotyków; dzieci zmuszane są do pracy lub rekrutowane do wojska; na całe życie pozostają urazy niewinnym z rodzin rozbitych; nie oszczędza maluczkich haniebnny handel organami i ludźmi. A co powiedzieć o tragedii AIDS i jego dewastujących następstwach w Afryce? Mówi się, że

plaga ta obejmuje miliony ludzi, z których wielu to zarażeni od urodzenia. Ludzkość nie może zamykać oczu na tak zatrzważający dramat!

4. Cóż z tego uczyniły te dzieci, że zasłużyły na takie cierpienia? Z ludzkiego punktu widzenia niełatwo, a może nawet nie sposób odpowiedzieć na to niepokojące pytanie. Tylko wiara pomaga nam wnikać w tak głęboką otchłań cierpienia. Stając się „posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8), Jezus przyjął na siebie ludzkie cierpienie i oświecił je jaśniejącym światłem zmartwychwstania. Swoją śmiercią na zawsze zwyciężył śmierć.

Podczas Wielkiego Postu przygotowujemy się do ponownego przeżywania Tajemnicy Paschalnej, która oświeca nadzieją całe nasze istnienie, nawet jego najbardziej złożone i bolesne wymiary. Wielki Tydzień, poprzez wymowne obrzędy Triduum Paschalnego, na nowo przybliży nam tę tajemnicę zbawienia.

Drodzy Bracia i Siostry, z ufnością rozpoczniemy wielkopostną drogę, ożywiani wzmożoną modlitwą, pokutą i wrażliwością na potrzebujących. Wielki Post niech będzie szczególnie sposobną okazją, aby poświęcić więcej troski dzieciom w środowisku rodzinnym i społecznym: one są przyszłością ludzkości.

5. Z charakterystyczną dla dzieci prostotą w modlitwie Ojcie nasz zwracamy się do Boga, nazywając Go tak, jak nas nauczył Jezus: „Abba”, Ojcie.

Ojcie nasz! Powtarzajmy często tę modlitwę podczas Wielkiego Postu, powtarzajmy ją z wewnętrznym uniesieniem. Przyzywając Boga, „Ojca naszego”, uświadomimy sobie, że jesteśmy Jego dziećmi i wspólnie poczujemy się braćmi. W ten sposób będzie nam łatwiej otworzyć serce dla maluczkich zgodnie z wezwaniem Pana Jezusa: „A kto by jedno takie dziecko przyjął w imię moje, Mnie przyjmuje” (Mt 18, 5).

Z tą zachętą, za wstawiennictwem Maryi, Matki Wcielonego Słowa Bożego i Matki całej ludzkości, proszę Boga o błogosławieństwo dla każdego i każdej z Was.

*Jan Paweł II, papież*

Watykan, 8 grudnia 2003 roku.

Źródło: L'Osservatore Romano,  
wydanie polskie, (2/2004)

---

Zarządzenie:

List do duszpasterskiego wykorzystania w I Niedzielę Wielkiego Postu.

*+ Henryk Jarniak*

Wikariusz Generalny

# NIEPOKALANA POCZĄTKIEM LEPSZEGO ŚWIATA

Oroędzie Ojca Świętego na XII Światowy

Dzień Chorego 2004 r.

Czcigodny Brat

Kard. Javier Lozano Barragan

Przewodniczący Papieskiej Rady

ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia

1. Światowy Dzień Chorego, którego obchody organizowane są każdego roku na innym kontynencie, ma tym razem szczególną wymowę. Obchodzony będzie bowiem w Lourdes - miejscowości we Francji, która stała się celem niezliczonych pielgrzymek, ponieważ 11 lutego 1858 r. objawiła się tam Maryja Panna. W tej górzystej okolicy Maryja zechciała objawić swą macierzyńską miłość, jaką darzy zwłaszcza cierpiących i chorych. Od tamtego czasu daje nam dowody swej obecności i troski.

Wybór padł na sanktuarium w Lourdes, ponieważ w 2004 r. przypada 150. rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu. Właśnie 8 grudnia 1854 r. mój świętej pamięci poprzednik bł. Pius IX wydał bullę dogmatyczną *Ineffabilis Deus*, w której napisał, «że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego - została zachowana nietknięta od wszelkiej zmyzy grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną» (DS 2803). W Lourdes Maryja w tamtejszym dialekcie powiedziała o sobie: «Jestem Niepokalane Poczęcie».

2. Czyż Maryja nie chciała wskazać w tych słowach także na więź łączącą Ją ze zdrowiem i życiem? Jeśli przez grzech pierworodny na świecie pojawiła się śmierć, to przez zasługi Jezusa Chrystusa Bóg zachował Maryję od wszelkiej zmyzy grzechu i przyszło do nas zbawienie i życie (por. Rz 5, 12-21).

Dogmat o Niepokalanym Poczęciu wprowadza nas w samo centrum tajemnicy stworzenia i odkupienia (por. Ef 1, 4-12; 3, 9-11). Bóg pragnął obdarzyć stworzonego przez siebie człowieka życiem w obfitości (por. J 10, 10), pod warunkiem jednak, że człowiek w sposób wolny odpowie na tę inicjatywę miłością. Odrzucając ten dar przez nieposłuszeństwo, które doprowadziło go do grzechu, człowiek zerwał życiodajny dialog ze Stwórcą. Bożemu «tak», niosącemu pełnię życia, przeciwstawił swoje «nie», płynące z pychy i przekonania o własnej samowystarczalności, które niesie śmierć (por. Rz 5, 19).

Cała ludzkość dotkliwie doświadczała owego zamknięcia się na Boga. Tylko Maryja z Nazaretu, ze względu na przyszłe zasługi Chrystusa, została poczęta bez skazy grzechu pierworodnego, dzięki czemu była całkowicie otwarta na przyjęcie

Bożego zamysłu, a Ojciec niebieski mógł w Niej urzeczywistnić plan powzięty w stosunku do ludzi.

Niepokalane Poczęcie zapowiada harmonijne współbrzmienie Bożego «tak» z owym «tak» Maryi,

które wypowie Ona z całkowitym zawierzeniem, kiedy anioł przyniesie Jej zwiastowanie z nieba (por. Łk 1, 38). To Jej «tak», wypowiedziane w imieniu ludzkości, na nowo otwiera światu bramy Raju dzięki wcieleniu się Słowa Bożego w Jej łonie za sprawą Ducha Świętego (por. Łk 1, 35). Pierwotny zamysł stworzenia zostaje w ten sposób odnowiony i zyskuje nową moc w Chrystusie, a w tym zamysłu ma swoje miejsce także Ona - Matka Dziewica.

3. Oto dziejowy przełom: Niepokalane Poczęcie Maryi rozpoczęło wielkie dzieło odkupienia, które dokonało się za sprawą bezcennej krwi Chrystusa. Każdy człowiek jest powołany, aby w Nim w pełni się realizować, dążąc do doskonałej świętości (por. Kol 1, 28).

Niepokalane Poczęcie jest zatem niczym jutrzienka zapowiadająca promienny dzień Chrystusa, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie przywróci pełną harmonię między Bogiem a ludzkością. Jeśli Jezus jest źródłem życia, które zwycięża śmierć, to Maryja jest troskliwą Matką, która wychodzi naprzeciw oczekiwaniom swoich dzieci, wyjednując dla nich zdrowie ducha i ciała. Takie właśnie orędzie płynie nieustannie z sanktuarium w Lourdes do wszystkich czcicieli Maryi i pielgrzymów. Taka jest także wymowa uzdrowień cielesnych i duchowych, jakie dokonują się w grotcie w Massabielle.

Od dnia, kiedy objawiła się Bernadecie Soubirous, Maryja «leczy» w tym miejscu cierpienia i choroby, przywracając licznym swoim dzieciom również zdrowie ciała. Jednakże cuda znacznie bardziej zdumiewające sprawia w duszach wierzących, otwierając je na spotkanie z Jej Synem Jezusem, który jest prawdziwą odpowiedzią na najgłębsze oczekiwania ludzkiego serca. Duch Święty, który w momencie wcielenia Słowa osłonił Ją swoim cieniem, przemienia dusze niezliczonych chorych, którzy do Niej się uciekają. Nawet wówczas, gdy nie otrzymują daru zdrowia fizycznego, mogą zawsze uzyskać inny, znacznie cenniejszy: nawrócenie serca, źródło pokoju i wewnętrznej radości. Ten dar przemienia ich życie, czyni ich apostołami Chrystusowego krzyża, który jest znakiem nadziei nawet w chwilach najtrudniejszych i najbardziej dotkliwych prób.

4. W Liście apostołskim *Salvifici doloris* napisałem, że cierpienie jest częścią doczesnego doświadczenia człowieka, który musi nauczyć się je akceptować i przezwycięzać (por. n. 2: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1-2/1984, s. 3). Jakże jednak byłoby to możliwe, jeśli nie mocą Chrystusowego krzyża?

W śmierci i zmartwychwstaniu Odkupiciela ludzkie cierpienie znajduje swój najgłębszy sens i zbawczą wartość. Całe brzemień ludzkich udrek i cierpień zawarte

jest w tej tajemnicy Boga, który przyjmując naszą ludzką naturę, tak bardzo uniżył samego siebie, że stał się grzechem dla nas» (por. 2 Kor 5, 21). Na Golgocie wziął na swoje barki ciężar win wszystkich ludzi i w poczuciu opuszczenia wolak do Ojca: «Czemuś Mnie opuścił?» (Mt 27, 46).

Z paradoksu krzyża rodzi się odpowiedź na najbardziej niepokojące nas pytania. Chrystus cierpi za nas: bierze na siebie cierpienie wszystkich i je odkupia. Chrystus cierpi z nami, pozwalając nam dzielić z Nim nasze cierpienia. Zjednoczone z cierpieniem Chrystusa, ludzkie cierpienie staje się środkiem zbawienia. Oto dlaczego człowiek wierzący może powiedzieć za św. Pawłem: «Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatki udreń Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół» (Kol 1, 24). Cierpienie, przyjmowane z wiarą, staje się jakby bramą wprowadzającą w tajemnicę odkupieńczego cierpienia Chrystusa. Takie cierpienie nie odbiera już pokoju i szczęścia, bo opromienia je blask zmartwychwstania.

5. U stóp krzyża cierpi w milczeniu Maryja, włączona w szczególny sposób w cierpienia Syna, ustanowiona Matką ludzkości, gotowa orędowniczo za każdym człowiekiem, aby mógł dostąpić zbawienia (por. *Salvifici doloris*, 11 lutego 1984 r., 25: «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 1-2/1984, ss. 6-7). W Lourdes nietrudno jest pojąć ten szczególny udział Matki Bożej w zbawczej misji Chrystusa. Cud Niepokalanego Poczęcia przypomina ludziom wierzącym tę fundamentalną prawdę: zbawienie można osiągnąć jedynie przez uległe podporządkowanie się zamysłowi Ojca, który chciał odkupić świat przez śmierć i zmartwychwstanie swego Jednorodzonego Syna. Przez chrzest wierzący zostaje włączony w ten zbawczy zamysł i oczyszczony z grzechu pierworodnego. Choroba i śmierć, choć pozostają częścią ziemskiej egzystencji, tracą swą negatywną wymowę. W świetle wiary śmierć ciała, pokonana przez śmierć Chrystusa (por. Rz 6, 4), staje się nieuniknionym etapem drogi ku pełni nieśmiertelnego życia.

6. W naszej epoce dokonał się ogromny postęp w zakresie nauki o życiu - fundamentalnym. darze Boga, nad którym powierzono nam pieczę. Życie należy przyjąć, szanować i ochraniać od jego początku aż po naturalny kres. Wraz z życiem trzeba chronić rodzinę - kolebkę każdego rodzącego się życia.

Mówi się dziś powszechnie o «inżynierii genetycznej»: określenie to ma wskazywać na niezwykle możliwości oddziaływania na same źródła życia, jakie otwiera przed nami współczesna nauka. Należy popierać wszelki autentyczny postęp na tym polu, pod warunkiem, że nauka szanować będzie zawsze prawa i godność człowieka od chwili jego poczęcia. Nikt bowiem nie może rościć sobie prawa do niszczenia ludzkiego życia albo bezkarnego manipulowania nim. Szczególnym zadaniem duszpasterzy służby zdrowia jest uwrażliwianie osób pracujących w tej delikatnej dziedzinie, ażeby czuty się zawsze zobowiązane do służenia życiu.

Przy okazji Światowego Dnia Chorego pragnę podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w duszpasterstwo służby zdrowia, zwłaszcza biskupom, którzy w poszczególnych Konferencjach Episkopatu zajmują się tą dziedziną, kapelanom, proboszczom i pozostałym duszpasterzom, zakonom i zgromadzeniom zakonnym, wolontariuszom i wszystkim, którzy w obliczu choroby, cierpienia i śmierci niestrudzenie składają przekonujące świadectwo o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa.

Słowa wdzięczności pragnę skierować też do pracowników służby zdrowia, do personelu medycznego i paramedycznego, do naukowców, zwłaszcza tych, którzy pracują nad nowymi lekami, oraz do tych, którzy zajmują się produkcją leków dostępnych także dla osób mniej zamożnych.

Wszystkich zawierzam Najświętszej Maryi Pannie, czczonej w sanktuarium w Lourdes jako Niepokalanie Poczęta. Niech Ona pomaga każdemu chrześcijaninowi dawać świadectwo, że jedyną prawdziwą odpowiedzią na chorobę, cierpienie i śmierć jest Chrystus, nasz Pan, który dla nas umarł i zmartwychwstał.

W tym duchu, czcigodny bracie, z całego serca udzielam specjalnego Apostolskiego Błogosławieństwa tobie i wszystkim uczestnikom obchodów Dnia Chorego.

*Jan Paweł II, pape.*

Watykan, 1 grudnia 2003 r.

Źródło: L'Osservatore Romano,  
wydanie polskie, (2/2004)



# PROŚCIE PANA ŻNIWA, ŻEBY WYPRAWIŁ ROBOTNIKÓW NA SWOJE ŻNIWO

*Oreǳie Ojca Świętego na XLI Światowy  
Dzień Modlitw o Powołania*

Czcigodni Bracia w biskupstwie,  
drodzy Bracia i Siostry!

## 1. «Proście więc Pana ǳniwa, żeby wyprawił robotników na swoje ǳniwo» (Łk 10, 2)

Słowa, które Jezus skierował do apostołów, świadczą o tym, że Dobry Pasterz zawsze troszczy się o swoje owce. Robi wszystko, aby «miały życie i miały je w obfitości» (J 10, 10). Po swym zmartwychwstaniu Pan powierza apostołom odpowiedzialność za kontynuowanie Jego misji, aby Ewangelia była głoszona ludziom wszystkich czasów. Bardzo wielu wielkodusznie odpowiedziało i nadal odpowiada na to nieustannie ponawiane przez Niego wezwanie: «Pójdź za Mną» (J 21, 22). Ci mężczyźni i kobiety decydują się poświęcić swoje życie wyłącznej służbie Jego Królestwu.

Z okazji najbliższego, XLI Światowego Dnia Modlitw o Powołania, który zgodnie z tradycją obchodzony będzie w IV Niedzielę Wielkanocną, wszyscy wierni zjednoczą się w żarliwej modlitwie o powołania do kapłaństwa, życia konsekrowanego i posługi misyjnej. Naszym podstawowym obowiązkiem jest bowiem modlić się do «Pana ǳniwa» za tych, którzy już teraz w sposób szczególny naśladują Chrystusa w życiu kapłańskim czy zakonnym, oraz za tych, których On w swoim miłosierdziu nie przestaje powoływać do tych ważnych posług w Kościele.

## 2. *Módlmy się o powołania!*

W Liście apostołskim *Novo millennio ineunte* stwierdziłem, że «mimo rozległych procesów laicyzacji obserwujemy dziś w świecie powszechną potrzebę duchowości, która w znacznej mierze ujawnia się jako nowy głód modlitwy» (n. 33). Odpowiedzią na ten «głód modlitwy» jest nasza wspólna prośba do Pana, aby «wyprawił robotników na swoje ǳniwo».

Stwierdzam z radością, że w wielu Kościołach partykularnych tworzą się «wieczerniki» modlitwy o powołania. W wyższych seminariach duchownych i w domach formacji instytutów zakonnych i misyjnych odbywają się spotkania poświęcone modlitwie w tej intencji. Wiele rodzin staje się małymi «wieczernikami» modlitwy, pomagając młodym odpowiedzieć z odwagą i wielkodusznością na wezwanie Boskiego Mistrza.

Tak! Powołanie na wyłączną służbę Chrystusowi w Jego Kościele jest bezcennym darem Bożej dobroci, darem, o który trzeba wytrwale i z ufną pokorą prosić. Na ten dar chrześcijanin powinien się coraz bardziej otwierać, czuwając, by nie zmarnować «czasu łaski» i «czasu nawiedzenia» (por. Łk 19, 44).

Szczególną wartość ma modlitwa połączona z ofiarą i cierpieniem. Cierpienie przeżywane jako dopełnianie we własnym ciele braków «udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół» (Kol 1, 24), staje się najskuteczniejszą formą wstawiennictwa. Tak wielu chorych we wszystkich częściach świata jednoczy swe cierpienia z krzyżem Jezusa, aby wyjednać święte powołania! Duchowo towarzyszą oni również i mnie w pełnieniu powierzonej mi przez Boga posługi Piotrowej i wnoszą bezcenny, choć często ukryty wkład w szerzenie Ewangelii.

### 3. *Módlmy się za powołanych do kapłaństwa i życia konsekrowanego!*

Z całego serca pragnę, aby nasilała się modlitwa o powołania. Modlitwa będąca adoracją Bożej tajemnicy i dziękczynieniem za «wielkie rzeczy», których On dokonał i nadal dokonuje, bez względu na słabość ludzi. Modlitwa kontemplacyjna, którą przepełnia zdumienie i wdzięczność za dar powołań.

Głównym punktem odniesienia wszystkich inicjatyw modlitewnych jest Eucharystia. Sakrament Ołtarza ma decydujący wpływ na rodzenie się powołań i na ich trwałość, ponieważ z odkupieńczej ofiary Chrystusa powołani mogą czerpać siłę potrzebną, by całkowicie poświęcić się głoszeniu Ewangelii. Liturgię eucharystyczną dobrze jest łączyć z adoracją Najświętszego Sakramentu, która stanowi w pewnym sensie przedłużenie tajemnicy Mszy św. Kontemplacja Chrystusa, rzeczywiście i istotowo obecnego pod postaciami chleba i wina, może wzbudzić w sercu człowieka powołanego do kapłaństwa czy szczególnej misji w Kościele entuzjazm podobny do tego, z jakim Piotr zawołał na górze Tabor: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy» (Mt 17, 4; por. Mk 9, 5; Łk 9, 33). Jest to nadzwyczajny sposób kontemplacji oblicza Chrystusa wraz z Maryją i w «szkole Maryi», która ze względu na swą duchową postawę dusznie jest nazywana «Niewiastą Eucharystii» (*Ecclesia de Eucharistia*, 53).

Oby wszystkie wspólnoty chrześcijańskie stały się «autentycznymi szkołami modlitwy», w których trwa modlitwa, aby nie zabrakło robotników na rozległym polu pracy apostołskiej. Trzeba też, by Kościół otaczał stałą duchową opieką tych, których Bóg już powołał i którzy «Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie» (Ap 14, 4). Myślę tu o kapłanach, zakonnicach i zakonnikach, pustelnikach, dziewicach konsekrowanych, członkach instytutów świeckich, czyli o wszystkich, którzy otrzymali dar powołania i «przechowują ten skarb w naczyniach glinianych» (por. 2 Kor 4, 7). W mistycznym Ciele Chrystusa istnieje wielka różnorodność posług i charyzmatów (por. 1

Kor 12, 12), a wszystkie one mają służyć uświęceniu ludu chrześcijańskiego. Troska o świętość bliźniego, którą powinni kierować się wszyscy członkowie Kościoła, musi się wyrażać w modlitwie za «powołanych», aby pozostali wierni swemu powołaniu i osiągnęli najwyższy stopień doskonałości ewangelicznej.

#### 4. Modlitwa powołanych

W posynodalnej Adhortacji apostolskiej *Pastores dabo vobis* podkreśliłem, że «niezbywalna potrzeba pasterskiej miłości do własnego Kościoła i troska o przyszłość kapłańskiej posługi w nim nakłada na kapłana szczególny obowiązek znalezienia kogoś, kto - jeżeli można tak powiedzieć - w przyszłości będzie mógł go zastąpić» (n. 74). Wiedząc, że Bóg powołuje tych, których sam chce (por. Mk 3, 13), każdy sługa Chrystusa powinien zatem wytrwale modlić się o powołania. On sam bowiem najlepiej rozumie pilną potrzebę wychowania nowego pokolenia osób świętych i wielkodusznych, które będą głosić Ewangelię i sprawować sakramenty.

W tej perspektywie właśnie jak nigdy dotąd konieczna jest «duchowa wierność Chrystusowi oraz własnemu powołaniu i misji» (*Vita consecrata*, 63). Od świętości powołanych zależy moc ich świadectwa, które pociąga innych i sprawia, że postanawiają powierzyć swoje życie Chrystusowi. Taki jest właściwy środek zaradczy na spadek powołań do życia konsekrowanego, który stanowi zagrożenie dla istnienia wielu dzieł apostolskich, zwłaszcza w krajach misyjnych.

Ponadto modlitwa powołanych, kapłanów i osób konsekrowanych, ma szczególną wartość ze względu na jej zjednoczenie z kapłańską modlitwą Chrystusa. To On modli się w nich do Ojca, aby uświęcił i zachował w swojej miłości tych, którzy choć żyją w świecie, to do niego nie należą (por. J 17, 14-16).

Niech za sprawą Ducha Świętego cały Kościół stanie się ludem modlących się, którzy proszą Ojca niebieskiego o święte powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Módlmy się, aby ci, których Pan wybrał i powołał, byli wiernymi i radosnymi świadkami Ewangelii, której poświęcili swoje życie.

#### 5. Do Ciebie, Panie,

zwracamy się z ufnością!

Synu Boży,

podany przez Ojca

do ludzi wszystkich czasów

i żyjących w każdym zakątku świata!

Błagamy Ciebie,

za pośrednictwem Maryi,

Matki Twojej i Matki naszej:

spraw, aby w Kościele  
nie brakowało powołań,  
zwłaszcza do szczególniej  
służby Twemu Królestwu.  
Jezu, jedyny Zbawicielu  
człowieka!

Modlimy się do Ciebie za naszych braci  
i za nasze siostry,  
którzy odpowiedzieli «tak»  
na Twoje powołanie  
do kapłaństwa, do życia konsekrowanego  
i do misji.

Spraw, aby ich życie  
odnawiało się każdego dnia  
i stawało się żywą Ewangelią.  
Panie miłosierny i święty,  
naśladaj nowych robotników  
na żniwo Twego Królestwa!  
Pomagaj tym, których powołujesz,  
by Cię naśladowali w naszych czasach:  
spraw, by kontemplując Twoje oblicze,  
przyjmowali z radością  
tę przedziwną misję,  
którą im powierzasz  
dla dobra Twego Ludu  
i wszystkich ludzi.

Ty, który jesteś Bogiem i żyjesz, i królujesz  
z Ojcem i Duchem Świętym  
na wieki wieków. Amen.

*Jan Paweł II, papież*

Watykan, 23 listopada 2003 r.

Źródło: L'Osservatore Romano,  
wydanie polskie, (2/2004)

## NA DRODZE PEŁNEGO I AUTENTYCZNEGO DOŚWIADCZENIA BOGA

*Przesłanie Papieża w związku z 750. rocznicą śmierci św. Klary*

*W związku z 750. rocznicą śmierci św. Klary (11 sierpnia 1253 r.), założycielki zakonu klarysek, Jan Paweł II skierował do nich przesłanie, w którym wyraził życzenie, aby siostry, odpowiadając na powszechną we współczesnym świecie potrzebę duchowości i modlitwy, nadal proponowały trudną drogę pełnego i autentycznego doświadczenia Boga w Trójcy Świętej Jedynej.*

Drogie Siostry!

1. 11 sierpnia 1253 r. dobiegło końca ziemskie pielgrzymowanie św. Klary z Asyżu, uczennicy św. Franciszka i założycielki waszego zgromadzenia, zwanego Zakonem Ubogich Sióstr, czyli klarysek; dziś posiada ono w swych rozmaitych odgałęzieniach około dziewięciuset klasztorów, rozrzuconych na pięciu kontynentach. 750 lat po śmierci wspomnienie tej wielkiej świętej jest wciąż żywe w sercach wiernych; dlatego z okazji tej rocznicy ze szczególną radością kieruję do waszej rodziny zakonnej wyrazy życzliwości i serdeczne pozdrowienia.

W tych doniosłych okolicznościach jubileuszowych św. Klara wzywa wszystkich, by starali się coraz głębiej rozumieć wartość powołania - daru Bożego, który winniśmy przyjmować tak, aby przynosił owoce. Oto co napisała na ten temat w swoim *Testamencie*: «Wśród innych dobrodziejstw, jakie otrzymałyśmy i co dzień otrzymujemy od naszego Dobroczyńcy, Ojca miłosiernego, za które powinnyśmy składać dzięki Jego chwalebnemu majestatowi, wielki jest dar naszego powołania. A im jest ono większe i doskonalsze, tym bardziej jesteście Jemu zobowiązane. Dlatego też Apostoł napomina nas: dobrze poznaj swe powołanie» (2-4).

2. Urodzona w Asyżu w 1193 lub w 1194 r., w szlacheckiej rodzinie Favarone di Offreduccio, św. Klara otrzymała, przede wszystkim za sprawą matki Ortolany, solidne chrześcijańskie wychowanie. Oświecona łaską Bożą, uległa fascynacji nową formą życia ewangelicznego, zainicjowaną przez św. Franciszka i jego towarzyszy, i sama postanowiła wejść na drogę bardziej radykalnego naśladowania Chrystusa. Opuściwszy dom rodzinny w nocy między Niedzielą Palmową a Wielkim Poniedziałkiem r. 1211 (lub 1212), udała się za radą samego św. Franciszka do małego kościoła Porziuncola, kolebki franciszkańskiej historii, gdzie przed ołtarzem Maryi ogołociła się z wszystkich swych bogactw, by przywdziać ubogą szatę pokutną w formie krzyża.

Po krótkim okresie poszukiwań osiadła w małym klasztorze św. Damiana, gdzie zamieszkała również jej młodsza siostra Agnieszka. Tu przyłączyły się do niej

także inne towarzyski, które pragnęły żyć Ewangelią w wymiarze kontemplacyjnym. Widząc determinację, z jaką nowa wspólnota monastyczna podążała śladami Chrystusa, uznając ubóstwo, trudy, utrapienia, poniżenie i wżgardę świata za źródło wielkiej duchowej radości, św. Franciszek z ojcowską miłością napisał do sióstr: «Ponieważ z natchnienia Bożego zostałyście córkami i służebnicami najwyższego i największego Króla, Ojca niebieskiego, i statyście się oblubienicami Ducha Świętego, wybierając życie doskonale według Ewangelii świętej, pragnę i przyrzekam osobiście - i w imieniu moich braci - otoczyć was, tak jak ich, serdeczną troską i szczególnym staraniem» (*Reguła św. Klary, rozdz. VI, 3-4*).

3. Klara włączyła te słowa do najważniejszego rozdziału swej Reguły, widząc w nich nie tylko jedno z pouczeń otrzymanych od świętego, ale samą istotę swego charyzmatu, który należy interpretować w trynitarnym i maryjnym kontekście Ewangelii o Zwiastowaniu. Dla św. Franciszka bowiem powołaniem Sióstr Ubogich było naśladowanie Maryi Dziewicy, pokornej Służebnicy Pańskiej, która za sprawą Ducha Świętego stała się Matką Boga. Pokorna Służebnica Pańska jest prototypem Kościoła - Dziewicy, Oblubienicy i Matki.

Klara postrzegła swe powołanie jako wezwanie do życia według przykładu Maryi, która ofiarowała swe dziewictwo, by przez działanie Ducha Świętego stać się Matką Chrystusa i Jego mistycznego Ciała. Czuta się ściśle związana z Matką Pana i dlatego zwracając się do św. Agnieszki z Pragi - czeskiej księżniczki, która została klaryską - zachęcała ją: Przylgnij do Jego najśodszej Matki, co poczęta Syna, którego niebios nie mogły ogarnąć, a jednak Ona przyjęta Go w niewielkiej świątyni swego świętego dała i posila w swym dziewiczym łonie» (*3 List do Agnieszki z Pragi, 18-19*).

Postać Maryi towarzyszyła świętej z Asyżu na drodze powołania aż do końca życia. Wedle znamienego świadectwa, złożonego w procesie kanonizacyjnym, Matka Boża zbliżyła się do łoża konającej Klary i pochyliła swe oblicze nad tą, której życie było promiennym odbiciem Jej życia.

4. Tylko radykalne opowiedzenie się za Chrystusem ukrzyżowanym, wybór dokonany z płomienną miłością, tłumaczy, dlaczego tak zdecydowanie św. Klara wstąpiła na drogę «najwyższego ubóstwa». Wyrażenie to kryje w sobie sens doświadczenia «ogółocenia się», jakie byto udziałem Syna Bożego we Wcieleniu. Określeniem «najwyższe» Klara chciała w jakiś sposób wyrazić unizienie Syna Bożego, które napełniało ją zdumieniem: «Tak wielki Pan - pisała - zstępując do tona Dziewicy, pragnął ukazać się światu jako człowiek godny pogardy, ubogi i potrzebujący, aby ludzie - biedni i nędzni, wygłodniali z powodu dotkliwego braku pokarmu niebieskiego w Nim stali się bogaci, obejmując w posiadanie królestwo niebieskie» (*1 List do Agnieszki, 19-20*). Klara dostrzegała owo ubóstwo na całej ziemskiej drodze Jezusa, od Betlejem aż po Golgotę, gdzie Pan nagi zawisł na krzyżu» (*Testament św. Klary, 45*).

Iść za Synem Bożym, który stał się naszą drogą, znaczyło dla niej nie mieć innych pragnień jak tylko to, by wraz z Chrystusem przeżyć do głębi doświadczenie radykalnego ubóstwa i pokory, ogarniających wszystkie aspekty ludzkiej egzystencji, aż po ogołocenie na Krzyżu. Wybór ubóstwa był dla św. Klary nieodzownym warunkiem wierności Ewangelii; do tego stopnia, że zwróciła się do papieża o przyznanie jej «przywileju ubóstwa», jako prerogatywy zapoczątkowanej przez nią formy życia monastycznego. Ten właśnie «przywilej», którego z uporem broniła przez całe życie, wpisała Klara do *Reguły*, zatwierdzonej przez papieża na dwa dni przed jej śmiercią bullą *Solet annuere*, datowaną 9 sierpnia 1253 r., 750 lat temu.

5. Spojrzenie Hilary do końca pozostało skupione na Synu Bożym, którego tajemnice święta nieustannie kontemplowała. Byto to miłujące spojrzenie oblubienicy, przepelnione pragnieniem coraz pełniejszego zjednoczenia. W szczególności pogrążała się Klara w rozważaniu Męki Pańskiej, kontemplując tajemnicę Chrystusa, który z wysokości Krzyża wzywał ją i przyciągał ku sobie. Pisała: «Wy wszyscy, którzy przechodzicie drogą, przystańcie i popatrzcie, czy istnieje cierpienie podobne mojemu; Temu, który wzywa nas wołaniem pełnym boleści, odpowiadamy jednym głosem i jednym sercem: Nigdy nie opuści mnie pamięć o Tobie, a dusza moja cierpieć będzie we mnie» (*4 List do Agnieszki*, 25-26). I zachęcała: «Pozwól więc, by coraz bardziej spalał cię ów płomień miłości! (...) I z całą żarliwością twego pragnienia i miłości wykrzykuj: Przyciągnij mnie ku sobie, Oblubieńcze niebieski!» (tamże, 27. 29-32).

To pełne zespolenie z tajemnicą Chrystusa stało się źródłem doświadczenia zamieszkiwania w niej Trójcy, poprzez które dusza uświadamia sobie coraz lepiej, że jest przybytkiem Boga: «Choć niebios a i całe stworzenie nie są w stanie ogarnąć Stwórcy, wierna dusza - i tylko ona - jest Jego mieszkaniem i przybytkiem, a to jedynie za sprawą miłości, której bezbożni nie posiadają» (*3 List do Agnieszki*, 22-23).

6. Pod przewodnictwem Klary wspólnota zgromadzona w klasztorze św. Damiana podjęta życie według wskazań świętej Ewangelii, nadając mu formę klauzury życia kontemplacyjnego, które wyróżniało się jako «życie wspólne w jedności duchowej» (por. *Reguła św. Klary*, Wstęp, 5), oparte na «świętej jedności» (tamże, 16). Szczególne zrozumienie wartości jedności w braterstwie, jakie wykazywała Klara, należy uznać za owoc dojrzałej kontemplacji tajemnicy trynitarniej. Prawdziwa kontemplacja nie prowadzi bowiem do indywidualizmu, lecz uświadamia prawdę, że jesteśmy jedno w Ojcu, Synu i Duchu Świętym. W swej *Regule* Klara nie tylko wskazała jako podstawy życia wspólnotowego wartości wzajemnej służby, współuczestnictwa i dzielenia się, lecz zatroszczyła się także o to, aby wspólnota zbudowana była na trwałym fundamencie «jedności, będącej owocem wzajemnej miłości i pokoju» (rozd. IV, 22), a także by siostry «staraly się zawsze zachować jedność we wzajemnej miłości, która jest więzią doskonałości» (rozd. X, 7).

Była bowiem przekonana, że wzajemna miłość buduje wspólnotę i umacnia w powołaniu; dlatego w swym *Testamencie* napominała: «Darząc się wzajemną miłością Chrystusa, dajcie w czynach świadectwo tej miłości, którą macie w sercu, aby siostry, pociągnięte waszym przykładem, wzrastały w miłości do Boga i do siebie nawzajem» (59-60).

7. Klara potrafiła docenić wartość jedności także w szerszym wymiarze. Dlatego pragnęła, aby wspólnota klauzurowa była w pełni włączona we wspólnotę Kościoła i trwale z nią zespolona więzią posłuszeństwa i synowskiego poddania (por. *Reguła*, rozdz. I, XII). Była w pełni świadoma, że życie zakonnice klauzurowych powinno być przykładem dla innych sióstr, które otrzymały takie samo powołanie, a także jasnym świadectwem dla ludzi żyjących w świecie.

Czterdzieści lat spędzonych w małym klasztorze św. Damiana nie zacieśniło jej horyzontów duchowych, lecz umocniło wiarę w obecność Boga w historii, który realizuje swój zamysł zbawienia. Znane są dwa przypadki, gdy Klara mocą swej wiary w Eucharystię i pokornej modlitwy uchroniła Asyż i klasztor od grożącego im zniszczenia.

8. Nie sposób nie zauważyć, że choć mija 750 lat od zatwierdzenia Reguły św. Klary przez papieża, w pełni zachowuje ona swój duchowy urok i teologiczne bogactwo. Doskonałe współbrzmienie wartości ludzkich i chrześcijańskich, harmonijne połączenie gorliwości kontemplacyjnej i ewangelicznej dyscypliny sprawia, że jest ona dla was, drogie siostry klaryski trzeciego tysiąclecia, niejako główną drogą, którą należy kroczyć bezkompromisowo i bez ulegania duchowi świata.

Do każdej z was Klara kieruje słowa, napisane do Agnieszki z Pragi: «Zaprawdę jesteś szczęśliwa! Dopuszczona zostałeś do tej świętej uczy, abyś każdym włóknem twego serca przyłgnąć mogła do Tego, którego piękno wielbią nieustannie błogosławione zastępy niebieskie» (*4 List do Agnieszki*, 9).

Dzisiejsza rocznica jest dla was okazją do refleksji nad charyzmatem właściwym waszemu powołaniu klarysek. Charyzmat ten to przede wszystkim powołanie do życia według wzoru ewangelicznej doskonałości, w nieustannym odniesieniu do Chrystusa, który jest jedynym prawdziwym programem życia. Czyż nie jest to wyzwanie dla współczesnych ludzi? Jest to propozycja alternatywna wobec poczucia niespełnienia i powierzchowności współczesnego świata, który często sprawia wrażenie, jakby zatracił własną tożsamość, ponieważ zapomniał, że został stworzony przez Miłość Boga i że Bóg pragnie, by się z Nim złączył w wiecznej komunii.

Wy, drogie klaryski, naśladowajcie Pana w wymiarze oblubieńczym, odnawiając tajemnicę płodnego dziewictwa Maryi Panny, Oblubienicy Ducha Świętego, kobiety spełnionej. Niech obecność waszych klasztorów, bez reszty oddanych życiu kontemplacyjnemu, będzie także w dzisiejszych czasach «znakiem oblubieńczego serca



Kościola» (*Verbi Sponsa*, 1), które przepełnione jest tak żarliwym pragnieniem Ducha, iż bezustannie modli się o nadejście Chrystusa Oblubieńca (por. Ap 22, 17).

Dzisiaj, gdy znów potrzebny jest wysiłek dążenia do świętości, św. Klara daje nam też przykład pedagogii świętości, która żywi się nieustanną modlitwą i prowadzi człowieka do kontemplacji Oblicza Bożego, szeroko otwiera serce na działanie Ducha Pańskiego, który przemienia całego człowieka, umysł, serce i czyny zgodnie z wymogami Ewangelii.

9. Jest moim najgorętszym życzeniem, wspartym modlitwą, aby wasze klasztory, odpowiadając na powszechną we współczesnym świecie potrzebę duchowości i modlitwy, nadal proponowały trudną drogę pełnego i autentycznego doświadczenia Boga w Trójcy Świętej Jedyne, które byłoby promieniowaniem Jego obecności, niosącej miłość i zbawienie.

Niech was wspomaga Maryja, Dziewica słuchająca. Niech wstawiają się za wami św. Klara oraz święte i błogosławione waszego zakonu.

Zapewniam o serdecznej pamięci was, drogie siostry, i wszystkich, którzy razem z wami mają udział w lasce tego doniosłego jubileuszu. Wszystkim z serca udzielam specjalnego Apostolskiego Błogosławieństwa.

*Jan Paweł II, pape.*

Watykan, 9 sierpnia 2003 r.

Źródło: L'Osservatore Romano,  
wydanie polskie, (2/2004)

# EPISKOPAT POLSKI

## WTajemniczenie Chrześcijańskie

### WPROWADZENIE OGÓLNE

1. Ludzie uwolnieni z mocy ciemności przez sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia razem z Chrystusem umarli, razem z Nim pogrzebani i zmartwychwstali, otrzymują Ducha przybrania za synów i odprawiają z całym ludem Bożym pamiątkę Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego<sup>1</sup>.

2. Przez chrzest wszczępieni w Chrystusa stają się ludem Bożym, a otrzymawszy odpuszczenie wszystkich grzechów, wyrwani z mocy ciemności, zostają wyniesieni do stanu przybranych synów<sup>2</sup>. Odradzając się z wody i z Ducha Świętego, stają się nowym stworzeniem i przez to zostają nazwani synami Bożymi i są nimi rzeczywiście<sup>3</sup>.

Naznaczeni darem tegoż Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania, tym dokładniej upodabniają się do Pana i napełniają Duchem Świętym, tak aby niosąc o Nim świadectwo światu, doprowadzili jak najrychlej Ciało Chrystusa do pełni<sup>4</sup>.

Uczestnicząc następnie w zgromadzeniu eucharystycznym, przyjmują Ciało Syna Człowieczego i piją Jego Krew, aby otrzymać życie wieczne<sup>5</sup> i wyrażać jedność ludu Bożego; ofiarując zaś siebie razem z Chrystusem, mają udział w powszechnej Ofierze, którą jest cała społeczność odkupionych<sup>6</sup>, składana Bogu przez Najwyższego Kapłana. Modlą się także, aby przez pełniejsze działanie Ducha Świętego cały rodzaj ludzki stał się jedną Rodziną Bożą<sup>7</sup>. Te trzy sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia tak się z sobą łączą, że doprowadzają do pełnej dojrzałości wyznawców Chrystusa, którzy w Kościele i w świecie pełnią posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu<sup>8</sup>.

---

<sup>1</sup> DM 14.

<sup>2</sup> Rz 8,15; Ga 4,5; por. Sob. Tryd., Sesja VI, Dekr. o usprawiedliwieniu, rozdz. 4; Denz. 796 (1524).

<sup>3</sup> Por. 1 J 3,1.

<sup>4</sup> DM 36.

<sup>5</sup> Por. J 6,55.

<sup>6</sup> Św. Aug., De Civitate Dei X,6: PL 41,284; KK 11; DK 2.

<sup>7</sup> KK 28.

<sup>8</sup> Por. KK 31.

## I GODNOŚĆ CHRZTU

3. Chrzest, brama do życia i królestwa Bożego, jest pierwszym sakramentem nowego prawa; przyniósł go Chrystus wszystkim ludziom, aby mieli życie wieczne<sup>9</sup>, a potem wraz z Ewangelią wierzył go swojemu Kościołowi, gdy polecił Apostołom: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”<sup>10</sup>. Dlatego to chrzest jest przede wszystkim sakramentem tej wiary, przez którą ludzie, oświeceni łaską Ducha Świętego, dają odpowiedź na Ewangelię Chrystusową. Kościół swoje podstawowe i główne zadanie uważa pobudzanie wszystkich, czy to katechumenów, czy rodziców dzieci chrzestnych, czy chrzestnych, do tej prawdziwej i czynnej wiary, dzięki której złączeni z Chrystusem, zawierają albo umacniają Nowe Przymierze. Do tego celu zmierza zarówno pasterskie nauczanie katechumenów i przygotowanie rodziców, jak liturgia słowa Bożego i towarzyszące rzędowi chrztu wyznanie wiary.

4. Ponadto chrzest jest sakramentem, przez który ludzie wchodzą do wspólnoty Kościoła i tworzą razem budowlę na mieszkanie Boga w Duchu Świętym<sup>11</sup>, stają się królewskim kapłaństwem świętym narodem<sup>12</sup>. Chrzest jest także sakramentalnym węzłem jedności, łączącym wszystkich, którzy są nim naznaczeni<sup>13</sup>. Ten niezmienny skutek w liturgii łacińskiej jasno wyraża sam obrzęd sakramentu, gdy w obecności ludu Bożego ochrzczonych namaszcza się krzyżem. Ze względu na to wszyscy chrześcijanie najwyższą czcią powinni otaczać obrzędy chrztu i nikomu nie wolno powtórnie go udzielić, jeżeli został ważnie udzielony także przez braci odłączonych.

5. Obmycie wodą, któremu towarzyszy słowo<sup>14</sup>, a tym właśnie jest chrzest, oczyszcza ludzi od wszelkiej zmazy grzechu pierworodnego i osobistego oraz czyni ich uczestnikami Bożej natury<sup>15</sup> i przybranymi dziećmi<sup>16</sup>. Chrzest bowiem, jak to wyrażają modlitwy poświęcenia wody, jest obmyciem odradzającym<sup>17</sup> i narodzeniem, które pochodzi z nieba. Wezwanie Trójcy Przenajświętszej nad przystępującymi do chrztu sprawia, że naznaczeni Jej imieniem, poświęceni są Jej na wła-

---

<sup>9</sup> Por. J 3,5.

<sup>10</sup> Mt 28,19.

<sup>11</sup> Ef 2,22.

<sup>12</sup> 1 P 2,9.

<sup>13</sup> DE 22.

<sup>14</sup> Ef 5,26.

<sup>15</sup> 2 p 1,4.

<sup>16</sup> Por. Rz 8,15; Ga 4,5.

<sup>17</sup> Por. Tt 3,5.

ność i wchodzi we wspólnotę z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym. Do tego głównego obrzędu przygotowują i prowadzą czytania biblijne, modlitwa wspólnoty i potrójne wyznanie wiary.

6. Chrzest dalece przewyższa oczyszczenia przepisane przez stare Prawo, bo sprowadza te skutki mocą tajemnicy Męki i Zmartwychwstania Pańskiego. Ci bowiem, którzy przyjmują chrzest, złączeni w jedno z Chrystusem na podobieństwo Jego śmierci i zanurzeni razem z Nim w śmierci<sup>18</sup>, są w Nim przywracani do życia i razem z Nim zmartwychwstają<sup>19</sup>. We chrzcie bowiem obchodzi się i odprawia misterium paschalne w tym znaczeniu, że przezeń ludzie przechodzą ze śmierci grzechu do życia. Dlatego przy udzielaniu chrztu, zwłaszcza w Wigilię Paschalną lub w niedzielę, powinna jaśnieć radość zmartwychwstania.

## II OBOWIĄZKI I CZYNNOŚCI PRZY UDZIELANIU CHRZTU

7. Przygotowanie do chrztu i chrześcijańskie nauczanie bezsprzecznie należy do ludu Bożego, to jest Kościoła, który przekazuje i pielęgnuje wiarę otrzymaną od Apostołów. Przez posługę Kościoła Duch Święty powołuje dorosłych do Ewangelii, a dzieci otrzymują chrzest i wychowanie w wierze tegoż Kościoła. Jest bardzo ważne, aby już w przygotowaniu do chrztu z kapłanami i diakonami współpracowali katecheci oraz inni ludzie świeccy. Wypada nadto, aby przy udzielaniu chrztu lud Boży reprezentowali nie tylko sami chrześni czy rodzice dziecka i bliscy, lecz w miarę możliwości także przyjaciele i członkowie rodziny, sąsiedzi i inni przedstawiciele miejscowego Kościoła. Wszyscy niech biorą czynny udział, by okazała się wspólna wiara i wyraziła wspólna radość, z jaką nowo ochrzczonych przyjmuje się do Kościoła.

8. Zgodnie ze starodawnym zwyczajem Kościoła człowiek dorosły nie może być dopuszczony do chrztu bez chrzestnego, wybranego ze wspólnoty chrześcijańskiej. Ma on pomagać chrześcijaninowi przynajmniej w ostatnich przygotowaniach do przyjęcia sakramentu, a po chrzcie dbać o jego wytrwanie w wierze i w chrześcijańskim życiu.

Podobnie przy chrzcie dziecka ma być obecny chrzestny, jako przedstawiciel zarówno rodziny ochrzczonego, rozszerzonej w znaczeniu duchowym, jak i Kościoła, naszej Matki; w razie potrzeby ma on wspierać rodziców w staraniu o to, by dziecko doszło do wyznawania wiary i wyraziła ją życiem.

9. Chrzestny uczestniczy przynajmniej w końcowych rzędach katechumenatu oraz w samym obrzędzie chrztu, aby przy chrzcie dorosłego poświadczyć jego

---

<sup>18</sup> Rz 6, 4-5.

<sup>19</sup> Por. Ef 2,5,6.

wiarę, a przy chrzcie dziecka wyznać razem z rodzicami wiarę Kościoła, w której to dziecko otrzymuje chrzest.

10. Do przyjęcia zadania chrzestnego i wypełnienia czynności liturgicznych wymienionych wyżej w nr. 9 może być dopuszczony ten, kto:

1) został wyznaczony przez przyjmującego chrzest albo przez jego rodziców, albo przez tego, kto ich zastępuje, a gdy go nie ma, przez proboszcza lub szafarza chrztu i ma wymagane kwalifikacje oraz intencję pełnienia tego zadania;

2) jest wystarczająco dojrzały do pełnienia tego zadania, to znaczy ukończył szesnaście lat, chyba że biskup diecezjalny ustalił inny wiek, albo proboszcz lub szafarz ze słusznej przyczyny dopuszcza wyjątek;

3) przyjął trzy sakramenty wtajemniczenia: chrzest, bierzmowanie i Eucharystię oraz prowadzi życie zgodne z wiarą i z zadaniem, jakie ma pełnić;

4) nie jest ojcem ani matką przyjmującego chrzest;

5) jest jednym chrzestnym lub jedną chrzestną, chyba że dopuszcza się parę chrzestnych;

6) należy do Kościoła katolickiego i prawo nie zabrania mu pełnienia zadań chrzestnego. Jeżeli rodzice przyjmującego chrzest wyrażą takie życzenie, obok chrzestnego katolika (chrzestnej katoliczki) można dopuścić jako chrześcijańskiego świadka chrztu człowieka ochrzczonego i wierzącego w Chrystusa, ale nie należącego do wspólnoty katolickiej<sup>20</sup>. Co do odłączonych braci z Kościołów wschodnich należy wziąć pod uwagę specjalne przepisy dla Kościołów wschodnich.

11. Zwyczajnymi szafarzami chrztu są biskupi, kapłani i diakoni.

1) Udzielając tego sakramentu, niech pamiętają, że działają w Kościele w imieniu Chrystusa i mocą Ducha Świętego. Niech więc będą staranni w głoszeniu słowa Bożego i w udzielaniu sakramentu.

2) Niech się również wystrzegają wszelkich czynności, które by mogły być słusznie uznane przez wiernych za okazywanie komuś szczególnych względów<sup>21</sup>.

3) Poza wypadkiem konieczności nie wolno nikomu bez odpowiedniego zezwolenia udzielać chrztu na obcym terytorium, nawet swoim podwładnym.

12. Biskupi, główni szafarze Bożych tajemnic i kierownicy całego życia liturgicznego w powierzonym sobie Kościele<sup>22</sup>, rządzą udzielaniem chrztu, przez który dostępuje się udziału w królewskim kapłaństwie Chrystusa<sup>23</sup>. Dlatego niech się nie

<sup>20</sup> Por. KPK kan. 873 i 874 § 1 i § 2.

<sup>21</sup> KL 32; KDK 29.

<sup>22</sup> DB 15.

<sup>23</sup> KK 26.

zwalniają od osobistego udzielania chrztu przede wszystkim w Wigilię Paschalną. Zaleca się im zwłaszcza udzielanie chrztu dorosłym i troskę o ich przygotowanie.

13. Obowiązkiem duszpasterzy jest pomagać biskupowi w nauczaniu i udzielaniu chrztu dorosłym, którzy im zostali powierzeni, chyba że biskup inaczej postanowi. Do ich zadań należy także odpowiednie duszpasterskie przygotowanie i pomoc rodzicom i chrzestnym przed chrztem dzieci przy współudziale katechetów i innych przygotowanych ludzi świeckich, oraz udzielanie dzieciom tego sakramentu.

14. Inni kapłani a także diakoni, jako pomocnicy biskupa i proboszczów w ich urzędzie, przygotowują do chrztu oraz udzielają go, o ile wezwie ich do tego lub wyrazi zgodę biskup albo proboszcz.

15. Przy dużej liczbie przyjmujących chrzest celebransowi mogą pomagać inni kapłani albo diakoni, a nawet ludzie świeccy, to jest przewidziane w odpowiednich częściach obrzędu.

16. Jeśliby kapłan lub diakon był nieobecny, a życiu nie ochrzczonego zagrażało niebezpieczeństwo, zwłaszcza gdyby był konający, chrztu udzielić może, a niekiedy powinien, każdy wierzący a nawet jakikolwiek człowiek kierujący się właściwą intencją. Jeżeli niebezpieczeństwo śmierci nie jest bezpośrednie, to w miarę możliwości powinien sakramentu udzielić świecki katolik, posługując przy tym formą skróconą, podaną niżej (nr 278-294). Dobrze by było, aby i z tej okazji zebrała się jakaś niewielka społeczność lub przynajmniej aby byli obecni jeden czy dwaj świadkowie.

17. Wszyscy katolicy świeccy, jako członkowie ludu kapłańskiego, a zwłaszcza rodzice i - z racji obowiązków - katecheci, położne, pomocnice domowe, opiekunki społeczne lub pielęgniarki, a także lekarze, niech się starają przyswoić sobie, w miarę swych uzdolnień, wystarczającą znajomość poprawnej formuły chrztu w nagłym wypadku. Powinni ich tego nauczyć proboszczowie, diakoni i katecheci; biskupi niech zadbają w swych diecezjach o skuteczne sposoby tego nauczania.

### III RZECZY POTRZEBNE DO UDZIELENIA CHRZTU

18. Woda do chrztu ma być naturalna i czysta, tak z uwagi na prawdziwość znaku, jak ze względów higienicznych.

19. Chrzcielnica lub naczynie, w którym według potrzeby przygotowuje się wodę do chrztu udzielanego w prezbiterium, niech jaśnieją czystością i pięknem.

20. W zależności od klimatu danego kraju należy przewidzieć możliwość ogrzania wody.

21. Poza nagłymi wypadkami niech kapłan lub diakon nie chrzci inną wodą, jak tylko specjalnie w tym celu poświęconą. Jeśli w Wigilię Paschalną dokonano poświęcenia wody, powinno się ją, według możliwości, zachować na cały Okres Wielkanocny i jej używać dla wyraźniejszego podkreślenia łączności tego sakramentu z misterium paschalnym. Pożądane jest, aby poza Okresem Wielkanocnym święcić wodę przy każdym udzielaniu chrztu, by nawet przez same słowa poświęcenia jasno zaznaczyć tajemnicę zbawienia, którą Kościół obchodzi i głosi. Jeśli chrzcielnica jest tak zbudowana, że wypływa z niej woda, należy święcić tryskający strumień.

22. Wolno używać zarówno formy zanurzenia, która dokładniej oznacza uczestnictwo w Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa, jak i formy polania.

23. Słowa, przez które w Kościele łacińskim udziela się chrztu, są następujące: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

24. Do Liturgii słowa Bożego należy przygotować odpowiednie miejsce w kaplicy chrzcielnej lub w kościele.

25. Chrzcielnica, z której wypływa woda do chrztu albo w której się ją przecho- wuje, niech będzie przeznaczona wyłącznie do sakramentu chrztu i w pełni godna tego, aby tam chrześcijanie odradzali się z wody i z Ducha Świętego. Bez względu na to, czy mieści się ona w jakiejś kaplicy wewnątrz lub obok kościoła, czy w jakiejś części kościoła na widoku wiernych, należy ją tak urządzić, by w obrzędach chrztu mogło uczestniczyć wiele osób. Po skończeniu Okresu Wielkanocnego w miejscu udzielania chrztu wypada ze czcią przechowywać paschał i zapalać go podczas udzie- lania chrztu, aby od niego łatwo było zapalać świece ochrzczonych.

26. Te obrzędy przy udzielaniu chrztu, które mają być wykonywane poza ka- plicą chrzcielną, niech się odbywają w różnych miejscach kościoła, stosownie do liczby uczestników i do szczególnego charakteru różnych części liturgii chrztu. Jeśliby kaplica chrzcielna nie mogła pomieścić wszystkich katechumenów i wszyst- kich uczestników, także te obrzędy, które zwykle w niej się wykonuje, można od- prawić w innym dogodniejszym miejscu w kościele.

27. Jeśli jest to możliwe, wszystkim nowo narodzonym powinno się udzielać chrztu wspólnie, w tym samym dniu. Bez słusznej przyczyny nie należy w tym samym kościele i w tym samym dniu udzielać chrztu więcej niż jeden raz.

28. Na właściwym miejscu będzie dokładnie określony czas chrztu, zarówno dorosłych, jak i dzieci. Poza tym udzielanie tego sakramentu niech zawsze ukazuje jego charakter paschalny.

29. Proboszczowie powinni dokładnie i bezzwłocznie zapisać w księdze chrztów imiona ochrzczonych, szafarza, rodziców dziecka i chrzestnych oraz miejsce i datę udzielenia chrztu.

#### IV UPRAWNIENIA KONFERENCJI EPISKOPATU W ZAKRESIE ADAPTACJI

30. Na podstawie Konstytucji o liturgii świętej (nr 63 b) Konferencjom Episkopatu przysługuje prawo przygotowania w krajowych rytuałach rozdziału odpowiadającego niniejszemu rozdziałowi Rytuału Rzymskiego, dostosowanego do potrzeb poszczególnych regionów. Po zatwierdzeniu takiego rytuału przez Stolicę Apostolską można go będzie używać na terenach, dla których jest przeznaczony.

Konferencje Episkopatu powinny:

1) Ustalić adaptacje, o których mówi Konstytucja o liturgii świętej (nr 39).

2) Dokładnie i roztropnie rozważyć, co z tradycji i charakteru danego narodu byłoby pożytecznie zachować; mogą także przedstawić Stolicy Apostolskiej i za jej zgodą wprowadzić jeszcze inne adaptacje, które wydają się im pożyteczne lub konieczne.

3) Jeśli natomiast w istniejących już rytuałach krajowych znajdują się jakieś elementy własne, mogą je zatrzymać lub dostosować, byleby zgodne były z Konstytucją o liturgii świętej i ze współczesnymi potrzebami.

4) Opracować przekłady tekstów tak, by były rzeczywiście dostosowane do charakteru różnych języków i kultur, oraz dodać odpowiednie melodie do śpiewu tam, gdzie to wydaje się potrzebne.

5) Dostosować i uzupełnić Wprowadzenie umieszczone w Rytuale Rzymskim tak, by szafarze w pełni rozumieli znaczenie obrzędów i sprawowali je w stosowny sposób.

6) W wydawanych staraniem Konferencji Episkopatu księgach liturgicznych zastosować taki układ treści, jaki najlepiej odpowiada potrzebom duszpasterskim.

31. Opierając się na zasadach podanych w numerach 37-40 i 65 Konstytucji o liturgii świętej, w krajach misyjnych Konferencje Episkopatu mają prawo osądzić, czy do chrześcijańskiego obrzędu chrztu można dostosować elementy wtażemniczenia, jakie dotychczas istnieją u niektórych narodów, oraz zdecydować, czy te elementy wprowadzić.

32. Wszędzie tam, gdzie Rzymski Rytuał chrztu podaje do wyboru kilka form, krajowe rytuały mogą dodać jeszcze inne, podobne w układzie i treści.

33. Śpiew jest wielką pomocą w obrzędach chrztu: stwarza on atmosferę jedności wśród obecnych, sprzyja wspólnej modlitwie i wyraża radość paschalną, którą te obrzędy powinny rozbrzmiewać. Dlatego niech Konferencje Episkopatu



wezwą kompozytorów, aby zaopatrzyli w melodie teksty liturgiczne przeznaczone do śpiewania przez wiernych.

## V UPRAWNIENIA SZAFARZA CHRZTU W ZAKRESIE ADAPTACJI

34. Szafarz, uwzględniając okoliczności i rozmaite potrzeby oraz życzenia wiernych, niech chętnie korzysta z różnych wariantów, na jakie obrzęd zezwala.

35. Oprócz tych adaptacji, które przewidziane są przez sam Rytuał Rzymski w dialogach i błogosławieństwach, szafarz może wprowadzić, ze względu na różne okoliczności, jeszcze inne adaptacje, te mianowicie, o których mówi się szerzej we Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do chrztu dorosłych i do chrztu dzieci.

# CHRZEŚCIJAŃSKIE WTajemNICZENIE DOROSŁYCH

## WPROWADZENIE TEOLOGICZNE I PASTORALNE

1. Niniejsze Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia są przeznaczone dla ludzi dorosłych, którzy już usłyszeli przepowiadanie tajemnicy Chrystusa i pod wpływem Ducha Świętego, otwierającego ich serca, świadomie i dobrowolnie szukają Boga żywego oraz wstępują na drogę wiary i nawrócenia. Dzięki Jego działaniu otrzymują duchową pomoc w czasie swego przygotowania, a we właściwym czasie owocnie przyjmują sakramenty święte.

2. W skład tych obrzędów wchodzi nie tylko sprawowanie chrztu, bierzmowania i Eucharystii, ale również wszystkie obrzędy katechumenatu, który niegdyś odegrał wielką rolę w Kościele starożytnym, a obecnie został przywrócony i dostosowany do współczesnej działalności misyjnej we wszystkich krajach. Dlatego ze wszech miar pożądana była decyzja Soboru Watykańskiego II, aby katechumenat przywrócić, zreformować i dostosować do lokalnych tradycji<sup>1</sup>.

3. Ze względu na zróżnicowane warunki pracy Kościoła i okoliczności, w jakich znajdują się poszczególne osoby, parafie i misje, Obrzędy wtajemniczenia podano: a) w formie pełnej, czyli wspólnej, przeznaczonej do przygotowania wielu osób (por. nry 68- 239); duszpasterze mogą je przystosować do potrzeb jednej osoby; b) w formie uproszczonej dla poszczególnych przypadków. Można je stosować w całości w jednym obrzędzie (por. nry 240-273) albo podzielić na kilka etapów (por. nry 274-277); c) w formie skróconej, przeznaczonej dla tych, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci (por. nry 278-294).

## I STRUKTURA WTajemNICZENIA DOROSŁYCH

4. Wtajemniczenie katechumenów dokonuje się stopniowo w społeczności wiernych, którzy przez rozważanie razem z katechumenami bogactwa misterium paschalnego i pogłębianie własnego nawrócenia swoim przykładem prowadzą ich do pełniejszej uległości Duchowi Świętemu.

5. Obrzędy wtajemniczenia uwzględniają stopień duchowego rozwoju ludzi dorosłych, który bywa różnorodny i zależny od wielorakiej łaski Bożej, od ich dobrowolnej z nią współpracy, od działalności Kościoła oraz od warunków czasu i miejsca.

---

<sup>1</sup> Por. KL 64-66; DM 14: DB 14.

6. Na tej drodze, oprócz okresów poszukiwania i dojrzewania (por. niżej, nr 7), istnieją „stopnie” czyli etapy. Katechumen przebywając je, przechodzi jakby przez bramy lub wstępuje na kolejne stopnie.

a) Pierwszy stopień ma miejsce wówczas, gdy człowiek zaczyna się nawracać i pragnie zostać chrześcijaninem, a Kościół przyjmuje go jako katechumena.

b) Drugi, gdy kandydat pod koniec katechumenatu pogłębiwszy już wiarę; zostaje dopuszczony do bliższego przygotowania do sakramentów.

c) Trzeci, gdy po odpowiednim przygotowaniu przyjmuje sakramenty, przez które staje się chrześcijaninem.

Istnieją zatem trzy stopnie, etapy lub bramy, które we wtajemniczeniu chrześcijańskim należy uważać za szczególnie ważne i doniosłe. Tym trzem stopniom odpowiadają trzy obrzędy liturgiczne. Pierwszy - to obrzęd przyjęcia do katechumenatu, drugi - wybranie kandydatów do chrztu, trzeci - sprawowanie sakramentów.

7. Stopnie zaś prowadzą do kolejnych „okresów” poszukiwania i dojrzewania lub są przez nie poprzedzane.

a) Pierwszy okres polega na poszukiwaniu podejmowanym przez kandydata, a ze strony Kościoła odpowiada mu działalność ewangelizacyjna i „prekatechumenat”. Okres ten kończy się zaliczeniem kandydata do grona katechumenów.

b) Drugi okres rozpoczyna się od chwili włączenia do grona katechumenów i może trwać kilka lat. W tym czasie kandydat uczestniczy w katechizacji i w obrzędach właściwych dla tego okresu.

c) Trzeci okres, krótszy, zazwyczaj pokrywa się z wielkopostnym przygotowaniem do uroczystości paschalnych i do sakramentów, a przeznaczony jest na oczyszczenie i oświecenie kandydatów.

d) Ostatni okres, który trwa przez cały Okres Wielkanocny, poświęcony jest „mistagogii”, to znaczy zarówno doświadczeniu mocy sakramentów i zebraniu ich owoców, jak i zacieśnieniu wzajemnych więzów ze wspólnotą wiernych.

Istnieją zatem cztery kolejne okresy: „prekatechumenat”, czyli pierwsza ewangelizacja; „katechumenat” przeznaczony na pełną katechezę; okres „oczyszczenia i oświecenia” - zmierzający do głębszego duchowego przygotowania; okres „mistagogii” - mający na celu pogłębienie życia sakramentalnego i życia we wspólnocie.

8. Wtajemniczenie chrześcijan polega przede wszystkim na pierwszym sakramentalnym uczestnictwie w Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. Ponieważ okres oczyszczenia i oświecenia przypada zazwyczaj na Wielki Post<sup>2</sup>, a „mistagogia” na Okres Wielkanocny, całe wtajemniczenie chrześcijańskie powinno mieć charakter paschalny. Wielki Post ma też wywierać największy wpływ na dobre przygotowanie

---

<sup>2</sup> Por. KL 109.

wybranych, a Wigilia Paschalna winna być normalnym terminem udzielania sakramentów wtajemniczenia<sup>3</sup>. Ze względu jednak na potrzeby duszpasterskie istnieje możliwość udzielania tych sakramentów także poza wspomnianym okresem.

### A. Ewangelizacja i „prekatechumenat”

9. Chociaż obrzędy wtajemniczenia zaczynają się dopuszczeniem do katechumenatu, to jednak okres poprzedzający, czyli „prekatechumenat”, ma wielkie znaczenie i dlatego nie należy go pomijać. Jest to bowiem czas ewangelizacji, w której Kościół otwarcie i wytrwale głosi prawdę o Bogu żywym i o Jezusie Chrystusie, posłanym dla zbawienia wszystkich, aby niechrześcijanie pod wpływem Ducha Świętego, który otwiera ich serca, uwierzyli, dobrowolnie nawrócili się do Pana i szczerze do Niego przylgnęli. On bowiem będąc drogą, prawdą i życiem, spełnia wszystkie ich duchowe oczekiwania, a nawet nieskończenie je przewyższa<sup>4</sup>.

10. Z dokonanej przy Bożej pomocy ewangelizacji rodzi się wiara i początkowe nawrócenie. dzięki czemu człowiek jest gotów odwrócić się od grzechu i skłonić ku tajemnicy Bożej miłości. Na tę ewangelizację przeznaczają się cały okres prekatechumenatu, aby dojrzało prawdziwe pragnienie pójścia za Chrystusem i przyjęcia chrztu.

11. W tym czasie katecheci, diakoni., kapłani a także ludzie świeccy w sposób odpowiedni powinni wyjaśniać kandydatom Ewangelię oraz troskliwie pomagać aby z czystą i jasną intencją sami współpracowali z łaską Bożą i aby coraz łatwiejsze stawały się ich spotkania z rodzinami i grupami chrześcijan.

12. Konferencje Episkopatu, biorąc pod uwagę miejscowe warunki, mogą określić, oprócz właściwej dla prekatechumenatu ewangelizacji, także sposób przyjmowania ludzi skłaniających się ku chrześcijaństwu, zwanych popularnie „sympatykami”. Chodzi o tych, którzy okazują przychyłność wobec wiary chrześcijańskiej, chociaż jeszcze w pełni nie wierzą.

1) Przyjęcie to odbywa się w sposób dowolny i bez obrzędu liturgicznego. Wyraża ono ich prawą intencję, która jeszcze nie jest wiara.

2) Przyjęcia dokonuje się stosownie do warunków i okoliczności lokalnych. Niektórym kandydatom należy bowiem przede wszystkim ukazać ducha chrześcijan, którego pragną poznać i doświadczyć. W stosunku do innych, którzy z rozmaitych względów odkładają rozpoczęcie katechumenatu, wystarczy na razie jakiś akt okazany przez nich samych lub przez społeczność.

<sup>3</sup> Por. KPK kan. 856.

<sup>4</sup> DM I3.

3) Przyjęcie odbywa się podczas zgromadzenia lokalnej wspólnoty, przy czym stwarza się również okazję do przyjacielskich rozmów. Sympatyka przedstawia ktoś z jego bliskich, a kapłan albo jakiś inny, godny i odpowiedni członek wspólnoty, swoimi słowami go pozdrawia i przyjmuje.

13. Podczas całego okresu prekatechumenatu duszpasterze powinni wspierać sympatyków odpowiednimi modlitwami.

## B. Katechumenat

14. Zasadnicze znaczenie posiada obrzęd „przyjęcia do katechumenatu”. Wtedy bowiem po raz pierwszy kandydaci publicznie ujawniają Kościołowi swoje pragnienie, a Kościół, wypełniając misję apostołską, przyjmuje ich jako ludzi, którzy chcą zostać jego członkami. Bóg udziela im swej łaski, gdy w tym obrzędzie wyjawiają swoje pragnienie, a Kościół okazuje, że ich przyjmuje, i udziela im pierwszego błogosławieństwa.

15. Na etapie poprzedzającym ten krok kandydaci powinni już przyswoić sobie zasadnicze podstawy życia duchowego i nauki chrześcijańskiej<sup>5</sup>, a mianowicie: początek wiary wpojęnej w okresie „prekatechumenatu”, pierwsze nawrócenie, decyzję zmiany życia i wejścia we wspólnotę z Bogiem w Chrystusie. Dlatego potrzebny jest też załazek ducha pokuty, praktyka wzywania Boga i modlitwy oraz pierwsze doświadczenie wspólnoty i ducha chrześcijańskiego.

16. Duszpasterze przy pomocy poręczycieli (por. niżej, nr 42), katechetów i diakonów powinni ocenić zewnętrzne oznaki tych dyspozycji<sup>6</sup>. Do obowiązków duszpasterzy, którzy zdają sobie sprawę z mocy ważnie przyjętych sakramentów (por. Wprowadzenie ogólne, nr 4), należy również czuwanie nad tym, żeby ktoś już raz ochrzczony, z jakiegokolwiek przyczyny nie poprosił powtórnie o chrzest.

17. Po ukończeniu obrzędu w stosownym czasie należy zapisać w przeznaczony do tego celu księdze imiona i nazwiska katechumenów, szafarza i osób poręczających oraz datę i miejsce przyjęcia.

18. Odtąd katechumeni są już „domownikami Chrystusa”<sup>7</sup>. Matka Kościół traktuje ich jak swoich, otacza miłością i troską, karmi słowem Bożym i użycza im pomocy płynących z liturgii. Oni sami powinni gorliwie uczestniczyć w Liturgii

---

<sup>5</sup> Por. DM 14.

<sup>6</sup> DM 13.

<sup>7</sup> Por. KK 14; DM 14.

słowa oraz przyjmować błogosławieństwa i sakramentalia. Gdy dwoje katechumenów między sobą lub katechumen z osobą nie ochrzczonej zawierają małżeństwo, należy użyć odpowiedniego obrzędu<sup>8</sup>. Kandydatom, którzy umarli podczas trwania katechumenatu, przysługuje pogrzeb chrześcijański.

19. Katechumenat jest dłuższym okresem, w którym kandydaci otrzymują duchową formację oraz zdobywają wprawę w przestrzeganiu zasad chrześcijańskiej karność<sup>9</sup>. Dzięki temu dojrzewają ich wewnętrzne dyspozycje, ujawnione podczas przyjęcia do katechumenatu. Dokonuje się to na czterech drogach:

1) Odpowiednia katechizacja - prowadzona przez kapłanów, diakonów lub katechetów czy innych ludzi świeckich, stopniowo ukazująca wszystkie zagadnienia wiary i moralności, dostosowana do roku liturgicznego i wsparta nabożeństwami słowa. Wiedzie ich ona nie tylko do należytej znajomości dogmatów i przykazań, lecz także do głębokiego poznania tajemnicy zbawienia, w której pragną uczestniczyć.

2) Katechumeni uczą się życia chrześcijańskiego w przyjaznej atmosferze, wspomagani przykładem i pomocą poręczających oraz rodziców chrzestnych, a nawet całej wspólnoty, łatwiej zdobywają umiejętność modlitwy i wyznawania wiary, uczą się we wszystkim zachowywać wymagania Chrystusa, w działaniu ulegać wyższym natchnieniom i pełnić miłość bliźniego aż do wyrzeczenia się siebie. Wychowani w ten sposób „nowo nawróceni wchodzą za łaską Bożą na drogę duchową, na której, mając już udział przez wiarę w tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania, przechodzą od starego do nowego człowieka doskonałego w Chrystusie. To przejście pociągające za sobą stopniową zmianę myśli i obyczajów powinno się uwidaczniać w swych społecznych skutkach, a w czasie katechumenatu powoli się rozwijać. Ponieważ Pan, któremu się wierzy, jest znakiem sprzeciwu, nawrócony człowiek doznaje nieraz rozdarcia i osamotnienia, ale również radości, której Bóg udziela bez miary”<sup>10</sup>.

3) Na tej drodze wspiera ich Matka Kościół przez odpowiednie obrzędy liturgiczne, które kandydatów stopniowo oczyszczają i umacniają, udzielając im Bożego błogosławieństwa.

Należy z ich udziałem sprawować nabożeństwa słowa. Katechumeni mogą nawet razem z wiernymi uczestniczyć w Liturgii słowa, aby się lepiej przygotować do przyszłego uczestniczenia w Eucharystii. Gdy jednak biorą udział w zgromadzeniu wiernych, wówczas, jeżeli tylko nie zachodzi jakaś trudność, należy ich, zgodnie ze zwyczajem, życzliwie pożegnać przed rozpoczęciem Liturgii eucharystycznej. Muszą bowiem czekać na chrzest, który ich dopiero włączy do ludu kapłańskiego i uzdolni do uczestnictwa w nowym kulcie Chrystusa.

<sup>8</sup> Obrzędy sakramentu małżeństwa, nry 55-56.

<sup>9</sup> Por. DM 14.

<sup>10</sup> Por. DM 13.

4) Ponieważ życie Kościoła ma charakter apostołski, katechumeni powinni uczyć się współdziałania w ewangelizowaniu i czynnym budowaniu Kościoła przez świadectwo życia i wyznawanie wiary<sup>11</sup>.

20. Długość trwania katechumenatu zależy od działania łaski Bożej oraz od szeregu różnych okoliczności, a mianowicie od programu katechezy, od liczby katechetów, diakonów, kapłanów, od współpracy poszczególnych katechumenów, od możliwości pokrycia kosztów przyjazdu i pobytu w ośrodku katechizacyjnym oraz od pomocy lokalnej wspólnoty. Nie można więc niczego ustalać "z góry". Dlatego biskup powinien określić czas trwania katechumenatu i kierować jego przebiegiem. Także Konferencje Episkopatu, uwzględniając warunki etniczne i geograficzne<sup>12</sup>, mogą powziąć w tej dziedzinie dokładniejsze postanowienia.

### C. Okres oczyszczenia i oświecenia

21. Okres oczyszczenia i oświecenia katechumenów zbiega się zazwyczaj z Wielkim Postem. Wielki Post bowiem zarówno w liturgii, jak i w katechezie liturgicznej, przez przypomnienie chrztu lub przygotowanie do niego oraz przez pokutę<sup>13</sup>, przyczynia się do wewnętrznego odnowienia razem z katechumenami także wspólnoty wiernych oraz przygotowuje wszystkich do ponownego przeżycia misterium paschalnego, w które sakramenty wtajemniczenia wszczepiają poszczególne jednostki<sup>14</sup>.

22. Na drugim stopniu wtajemniczenia rozpoczyna się okres oczyszczenia i oświecenia przeznaczony na intensywniejsze przygotowanie ducha i serca. Na tym stopniu Kościół dokonuje „wybrania”, czyli powołania i dopuszczenia tych katechumenów, którzy dzięki swym dyspozycjom stali się zdolni przystąpić do sakramentów wtajemniczenia przy najbliższym ich sprawowaniu. Nazywa się to „wybraniem”, ponieważ dopuszczenie, jakiego dokonuje Kościół, opiera się na wybraniu przez Boga, w którego imieniu działa Kościół. Określa się to również „wpisaniem imion”, gdyż kandydaci jako rękojmię wierności wpisują swoje imiona do księgi wybranych.

23. Zanim zostanie dokonane „wybranie”, wymaga się od katechumenów nawrócenia serca i zmiany obyczajów, dostatecznej znajomości nauki chrześcijańskiej oraz ducha wiary i miłości; należy również odbyć naradę nad ich zdatnością. Później, podczas sprawowania obrzędów, wyrażają oni swoją wolę, a biskup lub jego delegat wy-

---

<sup>11</sup> DM 14.

<sup>12</sup> Por. KL 64.

<sup>13</sup> KL 109

<sup>14</sup> Por. DM 14.

powiada swoją decyzję wobec wspólnoty. Wynika stąd, że - sprawowany tak uroczyscie - obrzęd wybrania stanowi najważniejszy moment całego katechumenatu.

24. Od dnia „wybrania” i dopuszczenia katechumeni noszą miano „wybranych”. Określa się ich też jako competentes-” ubiegający się o chrzest”, ponieważ wspólnie dążą do przyjęcia sakramentów Chrystusa i daru Ducha Świętego. Jeszcze inna ich nazwa to illuminandi - „dążący do oświecenia”. dlatego że chrzest również nazywa się niekiedy „oświeceniem”, a neofici przez chrzest zostają napełnieni światłem wiary. W obecnych czasach można używać jeszcze innych określeń. które w różnych regionach i różnych kręgach kulturowych będą lepiej zrozumiałe dla ogółu i bardziej zgodne z duchem różnych języków.

25. W tym okresie przygotowanie jest jeszcze intensywniejsze i dokonuje się raczej przez skupienie ducha niż przez katechezę. Celem jest oczyszczenie serca i myśli przez badanie sumienia i pokutę oraz oświecenie przez głębsze poznawanie Chrystusa Zbawiciela. Dokonuje się to przez sprawowanie różnych obrzędów, a zwłaszcza przez skrutynia i obrzędy przekazywania katechumenom najstarszych dokumentów wiary i modlitwy.

1) „Skrutynia”, które odbywają się uroczyscie w niedziele, zmierzają do podwójnego celu. Mają uświadomić wybranym, że to, co jest w ich sercach ułomne, słabe i złe, powinno zostać uzdrowione, a to, co jest w nich prawe, wartościowe i „święte, winno być umocnione. Skrutynia bowiem prowadzi do uwolnienia od grzechu i szatana oraz do umocnienia w Chrystusie, który dla wybranych jest drogą, prawdą i życiem.

2) Obrzędy „przekazania”, przez które Kościół powierza wybranym najstarsze dokumenty wiary i modlitwy, to znaczy Symbol wiary i Modlitwę Pańską, prowadzi do oświecenia katechumenów. W Symbolu wiary, który przypomina wielkie dzieła Boże dokonane dla zbawienia ludzi, zostają napełnieni wiarą i radością. W Modlitwie Pańskiej głębiej poznają nowego ducha dziecięctwa, dzięki któremu, zwłaszcza podczas zgromadzenia eucharystycznego, będą Boga nazywali Ojcem.

## 26. Najbliższe przygotowanie do sakramentów:

1) Wybranych należy zachęcić do tego, żeby w Wielką Sobotę powstrzymali się, jeśli to tylko możliwe, od codziennych zajęć, a poświęcili czas na modlitwę i wewnętrzne skupienie oraz w miarę możliwości zachowali post<sup>15</sup>.

2) Jeżeli w Wielką Sobotę odbywa się zebranie wybranych, można podczas niego sprawować obrzędy bezpośrednio przygotowujące, np. oddanie Symbolu, obrzęd „Effeta”, wybór chrześcijańskiego imienia oraz namaszczenie olejem katechumenów, jeżeli jest przewidziane.

<sup>15</sup> Por. KL 110.



## D. Sakramenty wtajemniczenia

27. Sakramenty te, czyli chrzest, bierzmowanie i Eucharystia, stanowią ostatni stopień. Gdy wybrani osiągną go, otrzymują odpuszczenie grzechów, zostają zaliczeni do ludu Bożego, dostępują przybrania za synów Bożych, zostają przez Ducha Świętego wprowadzeni w obiecaną pełnię czasów a dzięki ofierze i uczcie eucharystycznej otrzymują przedsmak dóbr królestwa Bożego.

### a) Liturgia chrztu dorosłych

28. Sprawowanie chrztu, którego szczytowy moment stanowi obmycie wodą połączone z wezwaniem Trójcy Przenajświętszej, jest poprzedzone błogosławieństwem wody i wyznaniem wiary. Te dwa obrzędy ściśle się wiążą ze znakiem obmycia wodą.

29. W błogosławieństwie wody wspomina się jej zastosowanie dla dokonania paschalnego misterium i jego sakramentalnego urzeczywistnienia, a także po raz pierwszy wzywa się Trójcę Przenajświętszą. Przez to woda nabiera znaczenia religijnego i dla wszystkich staje się jasne, że rozpoczęło się zbawcze misterium Boga.

30. W obrzędach wyrzeczenia się zła i wyznania wiary przyjmujący chrzest z żywą wiarą wyrażają to samo misterium paschalne, które zostało wspomniane w modlitwie nad wodą i za chwilę będzie wyrażone przez celebransa w krótkich słowach formuły chrzcielnej. Ludzie dorośli dostępują zbawienia tylko wówczas, gdy przychodzą z własnej woli i pragną przez wiarę przyjąć dar Boży. Wiara, której sakrament przyjmują, jest wiarą nie tylko Kościoła, lecz także ich własną. Oczekuje się, że wiara będzie w nich czynna: gdy przystępują do chrztu, nie mogą przyjmować sakramentu w sposób bierny, lecz aktem swej woli zawierają przymierze z Chrystusem, wyrzekają się błędów i oddają Bogu prawdziwemu.

31. Skoro już z żywą wiarą wyznali paschalne misterium Chrystusa, podchodzą do chrzcielnicy i przyjmują to misterium wyrażone przez obmycie wodą. Po wyznaniu przez nich Trójcy Przenajświętszej sama Trójca wezwana przez celebransa działa, zaliczając wybranych do grona przybranych dzieci i włączając ich do swojego ludu.

32. Obmycie wodą oznacza mistyczne uczestnictwo w Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa, dzięki któremu wierzący w Jego imię umierają dla grzechów, a zmartwychwstają do życia Wiecznego. Dlatego powinno ono uzyskiwać właściwe sobie znaczenie podczas sprawowania chrztu. Należy wybrać obrzęd zanurzenia albo polania, w zależności od tego, co w danym przypadku jest bardziej odpowiednie, ażeby uwzględniając rozmaite tradycje i okoliczności, łatwiej można było zrozumieć, że obmycie to nie jest obrzędem zwykłego oczyszczenia, lecz sakramentem złączenia z Chrystusem.

33. Namaszczenie Krzyżmem po chrzcie wskazuje na królewskie kapłaństwo ochrzczonych oraz na ich włączenie do wspólnoty ludu Bożego. Biała szata jest

symbolem ich nowej godności. Zapalona zaś świeca przypomina, że zostali oni powołani, aby postępować jak dzieci światłości.

#### **b) Liturgia bierzmowania dorosłych**

34. Zgodnie z bardzo starym zwyczajem zachowanym w liturgii rzymskiej, jeżeli nie sprzeciwiają się temu poważne powody, dorosły bezpośrednio po chrzcie przyjmuje sakrament bierzmowania (por. nr 44). To połączenie podkreśla jedność misterium paschalnego, ścisły związek między posłannictwem Syna a udzieleniem Ducha Świętego oraz łączność sakramentów w których na ochrzczonych zstępują wraz z Ojcem te dwie Osoby Boskie.

35. Dlatego w obrzędach wyjaśniających chrztu opuszcza się namaszczenie po chrzcie (nr 224), a udziela się bierzmowania.

#### **c) Pierwsze uczestnictwo neofitów w Eucharystii**

36. Następnie sprawuje się Eucharystię. W tym dniu neofici uczestniczą w niej po raz pierwszy w sposób sakramentalny, dopełniając swoje wtajemniczenie. Neofici podniesieni do godności królewskiego kapłaństwa czynnie współuczestniczą w modlitwie wiernych oraz, jeśli to możliwe, w obrzędzie składania darów ofiarnych na ołtarzu. Wraz z całą wspólnotą biorą udział w czynności ofiarnej i odmawiają przekazaną im (nr 188) Modlitwę Pańską, przez co wyznają, że w sakramencie chrztu otrzymali ducha synowskiego przybrania. Wreszcie przyjmując Ciało wydane i przelaną Krew Chrystusa, umacniają przyjęte dary i otrzymują przedsmak darów wiecznych.

### **E. Okres „mistagogii”, czyli pogłębionego wtajemniczenia**

37. Po przejściu tego ostatniego stopnia cała wspólnota razem z nowo ochrzczonymi przez rozważanie Ewangelii, uczestnictwo w Eucharystii i uczynki miłosierdzia postępuje w głębszym poznaniu misterium paschalnego i usiłuje coraz lepiej urzeczywistniać je w praktyce życia. Jest to ostatni okres wtajemniczenia, czyli okres „mistagogii” neofitów.

38. Pełniejsze i bardziej owocne pojmowanie „misteriów” staje się udziałem neofitów dzięki pogłębionej katechezie, a zwłaszcza doświadczeniu wynikającemu z przyjętych sakramentów. Nowo ochrzczeni doznali odnowienia duszy, w sposób bardziej wewnętrzny zakosztowali dobroci słowa Bożego, złączyli się z Duchem Świętym i przekonali się, jak dobry jest Pan. Z tego doświadczenia właściwego chrześcijanom, które pogłębia się przez praktykę życia, czerpią oni nowe zrozumienie wiary, Kościoła i świata.

39. Nowa praktyka przystępowania do sakramentów zarówno ułatwia zrozumienie Pisma św. , jak i do tego stopnia powiększa wiedzę ludzi oraz wzbogaca ducha wspólnoty, że dla neofitów łatwiejsze i pożyteczniejsze staje się współzycie z resztą wiernych. Okres „mistagogii” ma doniosłe znaczenie. W tym okresie neofici przy pomocy rodziców chrzestnych powinni wejść w bardziej zażyłe związki z wiernymi, przekazać im świeże spojrzenie na sprawy wiary i dostarczyć nowych pobudek dla jej ożywienia.

40. Zasadnicze znaczenie tego okresu dla neofitów wypływa z ich osobistego przeżywania sakramentów świętych i z doświadczenia wspólnoty. Szczególną rolę podczas „mistagogii” spełniają tzw. „Msze dla neofitów”, czyli Msze niedziel paschalnych, ponieważ oprócz łączności ze wspólnotą i uczestnictwa w sakramentach nowo ochrzczeni odnajdują w nich, zwłaszcza w roku „A”, czytania szczególnie do nich się odnoszące. Dlatego na te Msze razem z nowo ochrzczeni i ich rodzicami chrzestnymi należy zapraszać całą wspólnotę. Teksty tych Mszy można wykorzystywać również wtedy, gdy inicjacja odbywa się poza Okresem Wielkanocnym.

## II POSŁUGI I OBOWIĄZKI

41. Oprócz tego, co powiedziano we Wprowadzeniu ogólnym (nr 7), lud Boży reprezentowany przez Kościół lokalny powinien zawsze rozumieć i okazywać, że wtajemniczenie dorosłych jest jego sprawą i że stanowi zadanie dla wszystkich, którzy przyjęli chrzest<sup>16</sup>. Wypełniając zatem swoje apostołskie powołanie, musi zawsze być całkowicie gotowy do okazywania pomocy tym, którzy szukają Chrystusa. Wśród różnorodnych warunków życia codziennego, podobnie jak przy spełnianiu posługi apostołskiej, na każdym uczniu Chrystusa, stosownie do jego możliwości, spoczywa obowiązek rozkrzewienia wiary<sup>17</sup>. Dlatego winien pomagać kandydatom i katechumenom przez cały czas trwania wtajemniczenia, a więc w okresie prekatechumenatu, katechumenatu i mistagogii. W szczególności zaś:

1) W okresie ewangelizacji i prekatechumenatu wierni powinni sobie uświadomić, że apostołstwo Kościoła i wszystkich jego członków zmierza przede wszystkim do ukazania światu słowem i czynem ewangelicznego orędzia Chrystusa i do udzielenia mu Jego łaski<sup>18</sup>. Powinni zatem chętnie ujawniać ducha wspólnoty chrześcijańskiej, wprowadzać kandydatów do swoich rodzin i dopuszczać do rozmów prywatnych, a nawet włączać do niektórych zespołów w ramach wspólnoty.

---

<sup>16</sup> Por. DM I 4.

<sup>17</sup> Por. KK 17.

<sup>18</sup> Por. DA 6.

2) Jeśli tylko mogą, powinni uczestniczyć w obrzędach katechumenatu i brać czynny udział w odpowiedziach, modlitwach, śpiewach i akklamacjach.

3) W dniu wybrania, powinni w sposób właściwy dać sprawiedliwe i roztropne świadectwo o katechumenach, ponieważ chodzi tu o powiększenie wspólnoty.

4) Podczas Wielkiego Postu, to znaczy w okresie oczyszczenia i oświecenia, winni pilnie uczestniczyć w obrzędach skrutyniów i w obrzędach przekazania oraz dawać katechumenom przykład własnej odnowy w duchu pokuty, wiary i miłości. Szczególnie powinno im zależeć na odnowieniu obietnic chrztu w czasie Wigilii Paschalnej.

5) W okresie „mistagogii” winni uczestniczyć we Mszach dla neofitów, okazywać im miłość i pomoc, aby ci tym pełniej poczuli się członkami wspólnoty ochrzczonych.

42. Kandydatowi, który prosi o włączenie do grona katechumenów, w roli osoby poręczającej towarzyszy ktoś z wiernych, kobieta lub mężczyzna. Ma to być ktoś, kto go zna, pomaga mu i może świadczyć o jego obyczajach, wierze i pragnieniu. Może się zdarzyć, że ten poręczający chrześcijanin później w okresie oczyszczenia i oświecenia czy mistagogii nie będzie w stanie pełnić roli chrzestnego. Wówczas w tej funkcji winien go zastąpić ktoś inny.

43. Chrzestny<sup>19</sup>, którego katechumen wybiera sobie ze względu na jego przykładowe postępowanie, walory charakteru i przyjaźń, jako zaaprobowany przez kapłana delegat lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej, towarzyszy kandydatowi w dniu wybrania, podczas przyjmowania sakramentów i w okresie mistagogii. Powinien on w serdeczny sposób ukazywać katechumenowi praktykę Ewangelii w życiu własnym i społecznym, pomagać mu w wątpliwościach i w niepokojach, dawać o nim świadectwo, a także czuwać nad wzrostem życia, które on otrzymał przez chrzest. Katechumen upatruje go sobie jeszcze przed „wybraniem”. Chrzestny wypełnia publicznie swoje zadanie od dnia „wybrania”, w którym wobec wspólnoty wypowiada świadectwo o katechumenie. Jego zadanie pozostaje nadal aktualne po chrzcie neofity, gdy ten potrzebuje jeszcze pomocy, by mógł wiernie dochować obietnic złożonych na chrzcie.

44. Biskup<sup>20</sup> zobowiązany jest osobiście lub przez delegata zorganizować duszpasterskie przygotowanie katechumenów, kierować nim i czuwać nad nim oraz dopuszczać kandydatów do wybrania i sakramentów. Wskazane jest, żeby w miarę możliwości biskup sam sprawował obrzęd wybrania podczas liturgii wielkopostnej, a w czasie Wigilii Paschalnej udzielał sakramentów wtajemniczenia przynajmniej tym, którzy ukończyli czterysty rok życia. Wreszcie biskup zgodnie ze swym dusz-

---

<sup>19</sup> Por. Wprowadzenie ogólne, nr 8.

<sup>20</sup> Por. tamże, nr 12.

pasterskim zadaniem udziela upoważnienia do sprawowania mniejszych egzorcyzmów katechetom, którzy są rzeczywiście godni i odpowiednio przygotowani<sup>21</sup>.

**45.** Do zadań kapłanów, oprócz zwykłego posługiwania przy sprawowaniu sakramentów chrztu, bierzmowania i Eucharystii<sup>22</sup>, należy także osobista duszpasterska troska o katechumenów<sup>23</sup>, zwłaszcza o tych, którzy zdradzają pewne niezdecydowanie i niepokój. Kapłani są zobowiązani do zapewnienia im katechezy przy pomocy diakonów i katechetów. Wyrażają zgodę na wybór chrzestnego, chętnie wysłuchują i wspomagają chrzestnych. Podczas spełniania wszystkich obrzędów wtajemniczenia powinni czuwać, aby te obrzędy odbywały się w sposób godny i z uwzględnieniem przyjętej adaptacji (por. nr 67).

**46.** Kapłan, który w razie nieobecności biskupa chrzci dorosłego lub dziecko w wieku katechetycznym, udziela również bierzmowania, jeżeli nie przewiduje się udzielenia tego sakramentu w innej porze (por. nr 56)<sup>24</sup>.

Gdy do bierzmowania ma przystąpić większa liczba kandydatów, szafarz sakramentu może dobrać sobie kapłanów do pomocy w jego udzielaniu.

Jako współszafarzy bierzmowania można powołać kapłanów, którzy:

a) piastują w diecezji jakąś szczególną godność lub urząd, to znaczy są wikariuszami generalnymi, wikariuszami lub delegatami biskupa, wikariuszami okręgowymi lub regionalnymi, albo na polecenie biskupa z urzędu traktowani są na równi z tamtymi;

b) są proboszczami miejscowości, w których udziela się bierzmowania, lub miejscowości, do których bierzmowani należą, albo też kapłanami, którzy szczególnie wiele pracy włożyli w katechetyczne przygotowanie bierzmowanych<sup>25</sup>.

**47.** Jeżeli są do dyspozycji diakoni, powinni służyć pomocą. Jeśli Konferencja Episkopatu ustanowiła stałych diakonów, powinna również zatroszczyć się o to, żeby było ich odpowiednio wielu dla przeprowadzenia katechumenatu według stopni i okresów wszędzie tam, gdzie wymagają tego potrzeby duszpasterskie<sup>26</sup>.

**48.** Katecheci mają do spełnienia ważne zadanie dla postępu katechumenów i dla wzrostu wspólnoty. Powinni oni jeżeli tylko jest to możliwe, czynnie uczestniczyć w obrzędach. W czasie katechezy niech zwrócą uwagę na to, aby ich nauczanie,

---

<sup>21</sup> Por. nry 109-118 i 373.

<sup>22</sup> Por. Wprowadzenie ogólne, nr 13-15.

<sup>23</sup> Por. DK 6.

<sup>24</sup> Por. Obrzędy bierzmowania. Wstęp, nr 7b.

<sup>25</sup> Por. tamże. nr 8.

<sup>26</sup> Por. KK 26; DM 16.

dostosowane do poziomu katechumenów i uwzględniające bogactwo miejscowej tradycji, było wierne duchowi Ewangelii, aby wprowadzało w rozumienie symboliki liturgicznej i było dostosowane do przebiegu roku kościelnego. Otrzymawszy upoważnienie biskupa, mogą nawet sprawować mniejsze egzorcyzmy (por. wyżej, nr 44) oraz udzielać błogosławieństw<sup>27</sup>, zamieszczonych w Rytuale (nry 113-124).

### III CZAS I MIEJSCE WTajemniczenia

49. Duszpasterze winni sprawować obrzędy wtajemniczenia w taki sposób, aby udzielanie sakramentów odbyło się w Wigilię Paschalną, a obrzęd wybrania - w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Pozostałe zaś obrzędy należy rozłożyć, uwzględniając wyżej podane wskazania (nry 6-8,14-40). Jednakże dla ważnych względów natury duszpasterskiej można przebieg wszystkich obrzędów ustalić inaczej, jak zresztą będzie o tym mowa niżej (nry 58-62).

#### A. Czas właściwy, czyli zwyczajny

50. Co do czasu sprawowania Obrzędu przyjęcia do katechumenatu należy zachować następujące zasady:

1) Nie należy tego czynić zbyt wcześnie. Trzeba zachować konieczny okres czasu, aby kandydaci, stosownie do swoich dyspozycji i warunków, mogli okazać gotowość przyjęcia zaczątków wiary i ujawnić pierwsze oznaki nawrócenia (por. wyżej, nr 20).

2) Tam, gdzie zwykle bywa większa liczba kandydatów, należy poczekać, aż utworzy się grupa dostatecznie duża dla przeprowadzenia katechezy i obrzędów liturgicznych.

3) Dobrze będzie wyznaczyć w ciągu roku dwa lub w miarę potrzeby trzy dni lub terminy bardziej wskazane dla zwyczajnego sprawowania obrzędów.

51. Obrzęd wybrania kandydatów do chrztu, czyli wpisania imienia, sprawuje się normalnie w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu. Jeżeli jest to wskazane, można go nieco przyspieszyć lub nawet przełożyć na dzień powszedni.

52. „Skrutynia” sprawuje się w 3., 4. i 5. niedzielę Wielkiego Postu, a w razie potrzeby w inne niedziele Wielkiego Postu lub nawet w dni powszednie bardziej stosowne. Należy sprawować trzy „skrutynia”. Jednakże ze względu na jakies poważne przeszkody biskup może zwolnić od jednego lub w szczególnie niesprzyjających okolicznościach, nawet od dwóch. Jeżeli ze względu na brak czasu przy-

---

<sup>27</sup> KL 79.

spiesza się obrzęd wybrania, wówczas wcześniej wyznacza się również pierwsze skrutynium. W tym przypadku jednak trzeba zwrócić uwagę, aby „okresu oczyszczenia i oświecenia” nie przedłużać ponad osiem tygodni.

**53.** Obrzędy przekazania odbywane po skrutyniach od starożytności należą do okresu oczyszczenia i oświecenia, ale sprawuje się je w ciągu tygodnia. Symbol wiary przekazuje się w tygodniu po pierwszym skrutynium, a Modlitwę Pańską - po trzecim. Jeżeli jednak chodzi o podyktowane względami duszpasterskimi wzbogacenie liturgii okresu katechumenatu, można obrzędy przekazania przenieść i sprawować je w czasie katechumenatu w charakterze „obrzędów przechodzenia” (por. nry 103 i 125-126).

**54.** Jeżeli w Wielką Sobotę wybrani nie pracują (por. wyżej, nr 26) i odbywa się ich zgromadzenie, można na nim dokonać obrzędów, które stanowią bezpośrednie przygotowanie. Są to: oddanie Symbolu wiary, obrzęd „Effeta”, wybór imienia chrześcijańskiego, a nawet namaszczenie olejem katechumenów (por. nry 193-207).

**55.** Sakramenty wtajemniczenia dorosłych należy sprawować w Wigilię Paschalną (por. nry 8 i 49). Jeżeli liczba katechumenów jest dość znaczna, część ich może przyjąć sakramenty w noc Wigilii Paschalnej, pozostałym zaś można udzielić sakramentów w dniach Oktawy Wielkanocnej i to zarówno w kościołach parafialnych, jak i w świątyniach pomocniczych. W takim przypadku odprawia się Mszę z dnia albo Mszę obrzędową przy udzielaniu chrztu. Można użyć czytań z Wigilii Paschalnej.

**56.** W niektórych przypadkach udzielenie sakramentu bierzmowania można odłożyć na zakończenie okresu mistagogii, np. na Niedzielę Zesłania Ducha Świętego (por. nr 237).

**57.** W każdą niedzielę po pierwszej Niedzieli Wielkanocnej należy odprawiać tzw. „Msze dla neofitów”, na które należy zaprosić wspólnotę parafialną i nowo ochrzczonych razem z ich chrzestnymi (por. wyżej, nr 40).

## **B. Poza czasem właściwym**

**58.** Zasadniczo obrzędy wtajemniczenia należy tak rozłożyć, aby sakramenty sprawowano w Wigilię Paschalną. Jednakże ze względu na nadzwyczajne okoliczności lub potrzeby duszpasterskie dopuszcza się sprawowanie obrzędu wybrania również poza Wielkim Postem. Zezwala się także na udzielenie samych sakramentów poza Wigilią albo poza dniem Wielkanocy. Także w zwykłych okolicznościach, ale tylko ze względu na poważną potrzebę duszpasterską; np. przy bardzo dużej liczbie kandydatów, wolno - poza normalnym przebiegiem obrzędów wtajemniczenia w Okresie Wielkiego Postu - wybrać inny czas, zwłaszcza Okres Wielkanocny, na udzielenie sakramentów wtajemniczenia. W takich przypadkach zmie-

nają się wprawdzie momenty włączenia w rok liturgiczny, ale struktura całego obrzędu, wraz z odpowiednimi odstępami czasu, pozostaje nie zmieniona. Akomodacji dokonuje się według następujących zasad.

59. Sakramenty wtajemniczenia, jeżeli tylko jest to możliwe, sprawuje się w niedzielę, wybierając, zależnie od okoliczności, albo Mszę z niedzieli, albo właściwą Mszę obrzędową (por. wyżej, nr 55).

60. Obrzęd przyjęcia do katechumenatu sprawuje się w odpowiednim czasie, jak powiedziano w nrze 50.

61. Obrzęd wybrania odbywa się około sześć tygodni przed sakramentami wtajemniczenia, tak aby było dosyć czasu na odbycie skrutyniów i obrzędów przekazania. Należy przestrzegać zasady, by sprawowanie obrzędu wybrania nie przypadło na uroczystość roku liturgicznego. W obrzędzie używa się czytań wyznaczonych w Rytuale, natomiast formularz Mszy bierze się z niedzieli lub z Mszy obrzędowej.

62. „Skrutyniów” nie sprawuje się w uroczystości, lecz w niedzielę lub nawet w dni powszednie, zachowując jednak przyjęte odstępy. Używa się czytań wyznaczonych w Rytuale. Formularz Mszy bierze się z dnia lub z Mszy obrzędowej.

### C. Miejsca wtajemniczenia

63. Obrzędy, jak nakazuje Rytuał, powinny być sprawowane w miejscach odpowiednich. Należy uwzględnić specjalne warunki, istniejące w ośrodkach pomocniczych w krajach misyjnych.

## IV UPRAWNIENIA KONFERENCJI EPISKOPATU W ZAKRESIE ADAPTACJI RYTUAŁU RZYMSKIEGO

64. Oprócz adaptacji, które przewiduje Wprowadzenie ogólne (nry 30-33), Konferencje Episkopatu mogą poczynić inne zmiany w Obrzędach wtajemniczenia dorosłych.

65. Konferencje według własnego uznania mogą:

1) Określić sposób przyjmowania sympatyków chrześcijaństwa jeszcze przed rozpoczęciem katechumenatu, gdy wydaje się to pożyteczne (por. wyżej, nr 12).

2) W miejscach, gdzie nadal żywe są kultury pogańskie, włączyć w obrzęd przyjęcia do katechumenatu (nry 79-80) pierwszy egzorcyzm i pierwsze wyrzeczenie się złego ducha.

3) Ustalić, żeby znak krzyża był czyniony przed czołem, jeśli w niektórych krajach dotknięcie wydaje się czymś niestosownym (nr 83).



4) Tam, gdzie według praktyki religii niechrześcijańskich natychmiast nadaje się imię podlegającym inicjacji, ustalić, żeby nowe imię nadawano kandydatom już w Obrzędzie przyjęcia do katechumenatu (nr 88).

5) Zgodnie z miejscowym obyczajem włączyć w ten obrzęd (nr 89), dodatkowe obrzędy wyrażające przyjęcie do wspólnoty.

6) Do okresu katechumenatu oprócz obrzędów normalnych (nry 106-124) włączyć „obrzędy przechodzenia” a mianowicie wcześniej sprawowane obrzędy przekazania (nry 125-126), obrzęd „Effeta”, oddanie Symbolu wiary lub nawet namaszczenie olejem katechumenów (nry 127-129).

7) Nakazać opuszczenie namaszczenia katechumenów (nr 218) lub przeniesienie go do obrzędów bezpośredniego przygotowania (nry 206-207), albo jego zastosowanie w okresie katechumenatu jako „obrzędu przechodzenia” (nry 127-132).

8) Uzupełnić i wzbogacić formuły wyrzeczenia się złego ducha (por. nry 21.7 i 80).

## V UPRAWNIENIA BISKUPA W ZAKRESIE ADAPTACJI

66. W obrębie swojej diecezji biskup ma prawo:

1) Ustanowić instytucję katechumenatu i wydać przepisy dostosowane do potrzeb (por. nr 44).

2) Zależnie od okoliczności ustalić, czy i kiedy można sprawować obrzęd wtajemniczenia poza czasem właściwym (por. nr 58).

3) Dla poważnych przeszkód zwalniać od jednego albo w sytuacjach wyjątkowych, nawet od dwóch skrutyniów (por. nr 240).

4) Udzielać zezwolenia na częściowe lub całkowite stosowanie obrzędu uproszczonego (por. nr 240).

5) Pozwalać rzeczywiście godnym i odpowiednio przygotowanym katechetom na sprawowanie egzorcyzmów i udzielanie błogosławieństw (por. nry 44 i 47).

6) Przewodniczyć obrzędowi „wybrania” i osobiście lub przez delegata zatwierdzać dopuszczenie wybranych (por. nr 44).

7) Ustalić wiek chrestnych zgodnie z prawem<sup>28</sup> (por. Wprowadzenie ogólne, nr 102).

## VI UPRAWNIENIA SZAFARZA W ZAKRESIE ADAPTACJI

67. Celebrans w pełni i rozumnie powinien korzystać z możliwości wyboru, jaką mu dają Wprowadzenie ogólne, nr 34 oraz przepisy zawarte w Rytuale.

---

<sup>28</sup> Por. KPK kan. 874 § 1,2.

W wielu miejscach celowo nie określono dokładnie sposobu postępowania i brzmienia modlitwy albo też podano dwie możliwości, aby celebrians zgodnie ze swoim roztropnym pasterskim osądem mógł dostosować obrzęd do sytuacji kandydatów i uczestników. Największą swobodę pozostawiono w pouczeniach i prośbach, które stosownie do okoliczności można zawsze skracać lub zmieniać, albo nawet uzupełniać innymi wezwaniami, tak aby odpowiadały specjalnej sytuacji kandydatów (np. gdy przeżywają smutek lub radość, zależnie od wydarzeń rodzinnych) lub uczestników (np. smutkowi lub radości, które odczuwa wspólnie parafia albo szersza społeczność).

Celebrans dostosowuje również tekst czytań, zmieniając ich rodzaj i liczbę w zależności od każdorazowej sytuacji.

Źródło: Przekrutek z Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych

Zważając na to, iż wśród zadań Kościoła jest głoszenie i popieranie godności człowieka, a także jego roli (por. Jan Paweł II, enc. *Laborem exercens*, 21), a Diecezja Siedlecka obejmuje terytorium typowo rolnicze, postanowilem zorganizować w Diecezji Forum Duszpasterzy i Rolników. Takie przedsięwzięcie wydaje się szczególnie potrzebne w obecnym czasie, kiedy to wielu ludzi pracujących na roli odczuwa niepewność w obliczu trwających przeobrażeń.

Forum odbędzie się w sobotę, 14 lutego 2004 r. w budynku przy kościele św. Józefa w Siedlecach. Podaje też ramowy program spotkania:  
10<sup>00</sup> – otwarcie Forum i wprowadzenie słów Biskupa Siedleckiego  
10<sup>15</sup> – Ks. Prał. Eugeniusz...

Proszę Członków Rady Diecezjalnej o przesłanie Księżom w swoim zakresie informacji na temat formy przeżywania osobistych rekolekcji. Przeprowadzenie rekolekcji w parafiach i w innych miejscach organizowanych przez diecezję, mają opowiedzieć na nie przysięgę. Wskazywać też na siebie do plani każdego roku winni odprawiać rekolekcje w miejscu i czasie dla siebie do roku, a następnie przysięgę do Krwi odnowy. Rekolekcje w parafiach i w innych miejscach organizowanych przez diecezję, mają opowiedzieć na nie przysięgę. Wskazywać też na siebie do plani każdego roku winni odprawiać rekolekcje w miejscu i czasie dla siebie do roku, a następnie przysięgę do Krwi odnowy. Rekolekcje w parafiach i w innych miejscach organizowanych przez diecezję, mają opowiedzieć na nie przysięgę. Wskazywać też na siebie do plani każdego roku winni odprawiać rekolekcje w miejscu i czasie dla siebie do roku, a następnie przysięgę do Krwi odnowy.

# BISKUP SIEDLECKI

Siedlce, 31 stycznia 2004 r.

**BISKUP SIEDLECKI**

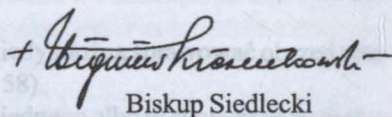
L.dz. 83/1/04

**Czcigodny Ksiądz.....**

Kierując się troską o dobro duchowe Prezbiterium Siedleckiego, zgodnie z kan. 276 § 2, 4<sup>o</sup> KPK, zapraszam Czcigodnego Księdza do odprawienia rekolekcji kapłańskich. W tym roku przeprowadzi je Biskup Toruński Andrzej Suski.

Rekolekcje będą się odbywać w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego. Rozpoczną się we wtorek, 13 kwietnia 2004 r., o godz. 20<sup>00</sup> (dla chętnych kolacja o godz. 19<sup>00</sup>), a zakończą się w sobotę, 17 kwietnia, poranną celebracją Eucharystii. Bardzo mi zależy, aby Czcigodni Księża uczestniczyli w całych rekolekcjach i w przypadku zaistnienia przeszkody, proszę o złożenie wyjaśnienia na piśmie.

Każdy z uczestników powinien przywieźć ze sobą albę i białą stulę do koncelebry.

  
Biskup Siedlecki

Siedlce, 31 stycznia 2004 r.

**BISKUP SIEDLECKI**

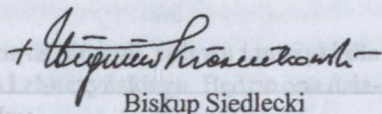
L.dz. 83/2/04

**Czcigodny Ksiądz Dziekan  
dekanatu.....**

Proszę Czcigodnego Księdza Dziekana o przekazanie Kapłanom w swoim dekanacie informacji na temat formy przeżywania osobistych rekolekcji. Przypominam ogólną zasadę, że Księża zaproszeni do udziału w rekolekcjach organizowanych w Diecezji, mają obowiązek na nie przybyć. Wszyscy zaś pozostali Kapłani każdego roku winni odprawić rekolekcje w miejscu i czasie dla siebie dogodnym, a następnie przekazać do Kurii odpowiednie zaświadczenie.

Niektórzy Księża zwykle biorący udział w grupowych rekolekcjach, organizowanych przez duszpasterstwa specjalistyczne, czynią zadość obowiązkowi i będą

zwolnieni po przedstawieniu zaświadczenia. Nie są zwolnieni natomiast Ci Kapłani, którzy posługują w czasie Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę i rekolekcji oazowych, ani Ci, którzy biorą udział w różnorodnych wyjazdach pielgrzymkowych do miejsc świętych. Osobiste życie wewnętrzne domaga się bowiem wydzielenia specjalnego czasu na modlitwę, refleksję nad życiem i powołaniem.

  
Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 4 lutego 2004 r.

## BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 89/04

**Czcigodni  
Księża Proboszczowie,  
pracujący wśród rolników,**

Zważając na to, iż wśród zadań Kościoła jest głoszenie i popieranie godności każdej pracy, a zwłaszcza pracy na roli (por. Jan Paweł II, enc. *Laborem exercens*, 21), a Diecezja Siedlecka obejmuje terytorium typowo rolnicze, postanowiłem zorganizować **Diecezjalne Forum Duszpasterzy i Rolników**. Takie przedsięwzięcie wydaje się szczególnie potrzebne w obecnym czasie, kiedy to wielu ludzi pracujących na roli odczuwa niepewność w obliczu trwających przeobrażeń.

Zwracam się do Czcigodnych Księży Proboszczów z prośbą o przybycie na to spotkanie wraz z 1 lub 2 rolnikami ze swojej parafii.

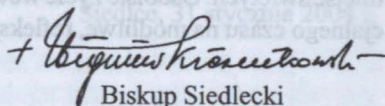
Forum odbędzie się w **sobotę, 14 lutego 2004 r. w budynku byłej kaplicy, przy kościele św. Józefa w Siedlcach**. Podaję też ramowy program spotkania:

- 10<sup>00</sup> – otwarcie Forum i wprowadzające słowo Biskupa Siedleckiego;
- 10<sup>15</sup> – Ks. Prał. Eugeniusz Marciniak (Włocławek) – *Owoce wspólnych działań duszpasterzy i rolników*;
- 11<sup>00</sup> – Kazimierz Jaworski, wójt Gminy Chmielnik (rzeszowskie) – *Współdziałanie duszpasterzy z samorządami, na przykładzie Stowarzyszenia „Dolina Strugu”*;
- 11<sup>40</sup> – dyskusja
- 12<sup>00</sup> – modlitwa Anioł Pański
- 12<sup>05</sup> – wystąpienie przedstawicieli Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa powiatu siedleckiego;

13<sup>00</sup> – Herbata i okazja do wymiany spostrzeżeń;

ok. 13<sup>30</sup> – zakończenie Forum.

Oczekując na przybycie, z serca wszystkim błogosławię.

  
Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 13 lutego 2004 r.

**BISKUP SIEDLECKI**

L.dz. 119/04

## DEKRET

Niniejszym powołuję Komisję wizytacyjną ds. **administracyjno-urzędowych dla dekanatów – siedleckiego, suchożebrskiego i zbuczyńskiego**. Będzie ona działała w takim samym składzie, jak w ubiegłym roku:

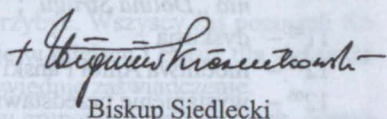
1. Ks. Prał. Kazimierz Niemirka
2. Ks. Kan. Piotr Sawczuk
3. Ks. Kan. Henryk Drozd
4. Ks. Kan. Jerzy Kalinka
5. Ks. Piotr Trochimiak
6. Ks. Krzysztof Samsel

Proszę, aby do każdej parafii wymienionych dekanatów udało się trzech członków Komisji oraz Ksiądz Dziekan, w terminie uzgodnionym z Księdzem Proboszczem, przynajmniej na tydzień przed moją wizytacją.

O koordynację pracy każdorazowego zespołu członków Komisji i o ustalenie terminów z Księżmi Proboszczami proszę Ks. Prał. Kazimierza Niemirkę i Ks. Kan. Piotra Sawczuka, którym jednocześnie zlecam przewodniczenie pracom każdorazowej Komisji i proszę o przygotowanie protokołu.

Do zadań Komisji należy zbadanie wszelkich ksiąg parafialnych oraz wszystkiego, co jest związane z zarządzaniem dobrami materialnymi ruchomymi i nieruchomymi oraz administracją parafii, łącznie z kwestiami dotyczącymi zatrudnienia pracowników kościelnych.

Ks. Piotr Sawczuk  
Kancelerz

  
Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 13 lutego 2004 r.

## **BISKUP SIEDLECKI**

L.dz. 120/04

### **DEKRET**

Niniejszym powołuję Komisję wizytacyjną ds. **liturgii, śpiewu i muzyki dla dekanatów – siedleckiego, suchożebrskiego i zbuczynskiego**. Będzie ona działała w podobnym składzie, jak w ubiegłym roku:

1. Ks. Kan. Wiesław Kazimieruk
2. Ks. Michał Szulik
3. P. Małgorzata Trzaskalik-Wyrwa
4. P. Bożena Kondracka
5. P. Irena Chłopkowska
6. P. Piotr Karwowski

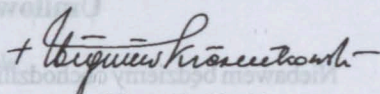
Proszę, aby do każdej parafii wymienionych dekanatów udało się trzech członków Komisji w terminie uzgodnionym z Księdzem Proboszczem przynajmniej na tydzień przed moją wizytacją.

O koordynację pracy każdorazowego zespołu członków Komisji i o ustalenie terminów z Księżmi Proboszczami proszę Ks. Kan. Wiesława Kazimieruka, któremu jednocześnie zlecam przewodniczenie pracom każdorazowej Komisji i proszę o przygotowanie protokołu.

Przedmiotem prac Komisji będzie zbadanie wszystkiego, co jest związane z liturgią (warunki przestrzeni celebry, stan paramentów, sprzętu itp.) i śpiewem (sposób uczenia śpiewu, stan instrumentów, pomocy muzycznych, biblioteki).

Ks. Piotr Sawczuk

Kanclerz

  
Biskup Siedlecki

Siedlce, dnia 13 lutego 2004 r.

## **BISKUP SIEDLECKI**

L.dz. 121/04

### **DEKRET**

Niniejszym powołuję Komisję wizytacyjną ds. **katechetycznych dla dekanatów – siedleckiego, suchożebrskiego i zbuczynskiego**. Będzie ona działała w takim samym składzie, jak w ubiegłym roku:

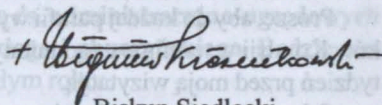
1. Ks. Kan. Jan Dziega
2. Ks. Kan. Jan Pracz
3. Ks. Krzysztof Baryga
4. Ks. Dariusz Lipiec
5. Wizytator dekanalny danego dekanatu

Proszę, aby do każdej parafii wymienionych dekanatów udało się dwóch członków Komisji oraz wizytator dekanalny, w terminie uzgodnionym z Księdzem Proboszczem, przynajmniej na tydzień przed moją wizytacją.

O koordynację pracy każdorazowego zespołu członków Komisji i o ustalenie terminów z Księżmi Proboszczami proszę Ks. Kan. Jana Dziegę i Ks. Krzysztofa Barygę, którym jednocześnie zlecam przewodniczenie pracom każdorazowej Komisji i proszę o przygotowanie protokołu.

W zakres prac Komisji będzie wchodziło przeprowadzenie wizytacji katechetycznej na terenie wizytowanej parafii z uwzględnieniem katechezy dorosłych i pracy grup formacyjnych, a także form przybliżania wiernym Słowa Bożego.

Ks. Piotr Sawczuk  
Kancelarz

  
Biskup Siedlecki

---

Siedlce, dn. 25 lutego 2004r.

**BISKUP SIEDLECKI**

L.dz. 152/04

### **Umilowani Diecezjanie**

Niebawem będziemy obchodzili Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Dziewicy, pełnego ojcowskiej troski Opiekuna św. Rodziny, niezwykle skutecznego Patrona Kościoła i tych wszystkich, którzy w modlitwie Jemu powierzają sprawy swoich rodzin.

Uroczystość ta jest w tym roku szczególnie przeze mnie podkreślana, gdyż poprzedza organizowany w naszej Diecezji Pierwszy Podlaski Kongres Józefologiczny, wyznaczony na dzień 19 maja br. w Diecezjalnym Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach.

Dzień spotkań kongresowych będzie przebiegał po hasłem: „Ojciec pilnie poszukiwany”. Dobry ojciec w rodzinie, przejęty troską o wspólnotę, w której tradycyjnie jest „głową”, dający członkom rodziny wszechstronne poczucie bezpieczeństwa

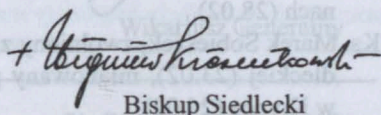
stwa - jest dziś obiektem, za którym tęskni wiele rodzin dotkniętych ostrzem licznych patologii i chorób społecznych.

Przygotowania kongresowe są modlitewnie wspierane przez parafie naszej diecezji noszące wezwanie św. Józefa i św. Rodziny. W Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach już miały miejsce dwie Stacje Przedkongresowe w dniach 19 stycznia i 19 lutego, w czasie których kształtowała się wizja przyszłego Kongresu. Trzecia Stacja została zaplanowana na dzień 19 marca, a jej miejscem są wszystkie parafie naszego Kościoła Diecezjalnego.

Zachęcam Czcigodnych Księży Proboszczów do zorganizowania w Uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP, parafialnych modlitw i spotkań. Niech podkreślą one zaszczytną rolę ojca i zachęcą wszystkich parafian do tworzenia wizerunku dobrego ojca rodziny, na wzór Ojca Niebieskiego, wspartego przykładem Świętego Opiekuna Jezusa i Świętej Rodziny.

Zachęcam także do zaplanowania już teraz udziału delegacji z poszczególnych parafii w Pierwszym Podlaskim Kongresie Józefologicznym. Już wkrótce organizatorzy Kongresu prześlą do parafii jego szczegółowy program i zasady udziału.

Wszystkim Diecezjanom, którym leży na sercu troska o dobrych mężów i ojców rodzin z serca błogosławi

  
Biskup Siedlecki

Powyższy komunikat odczytać w III Niedzielę  
Wielkiego Postu - 14 marca 2004 r.

Więcej  
Księża .....  
Członek Diecezjalnej Rady Kapłańskiej

Pragnę uprzejmie poinformować, że dnia 13 lutego 2004 r., w piątek, o godz. 10<sup>00</sup> - odbędzie się zebranie Diecezjalnej Rady Kapłańskiej w Centrum Charytatywno-Duszpasterskim.

Ks. Piotr Sawczuk  
Kancelarz



## ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

### Nominacje:

Ks. Tomasz Bieliński, mianowany kierownikiem Działu Duszpasterstwa i Kultu (09.02)

Ks. Wiesław Kazimieruk, mianowany ceremoniarzem katedralnym (11.02)

### Przeniesienia:

Ks. Marek Antonowicz, zwolniony z urzędu proboszcza par. p.w. Trójcy Św. w Jezioranach (27.02), mianowany proboszczem par. p.w. Św. Jakuba Ap. w Przesmykach (28.02).

Ks. Mirosław Gorzała, zwolniony z urzędu proboszcza par. p.w. Wniebowzięcia NMP w Wargocinie (27.02), mianowany proboszczem par. p.w. Nawiedzenia NMP w Żukowie (28.02).

Ks. Sławomir Malon, zwolniony z urzędu wikariusza par. p.w. Podwyższenia Krzyża Św. w Łaskarzewie (27.02), mianowany proboszczem par. p.w. Wniebowzięcia NMP w Wargocinie (28.02).

Ks. Sławomir Olopiak, zwolniony z urzędu proboszcza par. p.w. Nawiedzenia NMP w Żukowie (27.02), mianowany proboszczem par. p.w. Trójcy Św. w Jezioranach (28.02).

Ks. Marek Sobieszek, zwolniony z urzędu archiwariusza Kurii Diecezjalnej Siedleckiej (23.02), mianowany proboszczem par. p.w. Św. Jana Chrzyciela w Krynce (24.02).

## Umilowani Diecezjanie

Niebawem będziemy obchodzić 1000. rocznicę narodzin Najświętszej Maryi Dziewicy, pełnego ojcowskiej troski Opiekuna św. Rodziny, niezwykłego i skutecznego Patrona Kościoła i tych wszystkich, którzy w modlitwie Jemu powierzają sprawy swoich rodzin.

Uroczystość ta jest w tym roku szczególnie przeze mnie podkreślana, gdyż poprzedza organizowany w naszej Diecezji Pierwszy Podlaski Kongres Demograficzny, wyznaczony na dzień 19 maja br. w Diecezjalnym Sanktuarium św. Józefa w Siedlcach.

Dzień spotkań kongresowych będzie przebiegał po hasłem: „Ojciec pilnie poszukiwany”. Dobry ojciec w rodzinie, przejęty troską o wspólnotę, w której rodzynie jest „głową”, dający członkom rodziny wszechstronne poczucie bezpieczeństwa.

## KOMUNIKATY KURII

Siedlce, 31 stycznia 2004 r.

### KURIA DIECEZJALNA SIEDLECKA

L. dz. 90/04

**J.W. Ksiądz Proboszcz  
Parafii .....**

Kuria Diecezjalna informuje, że z racji Imienin Biskupa Diecezjalnego w dniu 17 lutego br., podejmiemy szczególną modlitwę w intencji dostojnego Solenizanta.

Tegoż dnia w katedrze siedleckiej o godz. 1800, będzie sprawowana Msza święta koncelebrowana.

Po Mszy Świętej odbędzie się spotkanie w Centrum Charytatywno-Duszpasterskim.

Serdecznie zapraszamy.

*Ks. Jan Gomółka*  
Notariusz

+ *Henryk Tomasz*  
Wikariusz Generalny

---

Siedlce, dnia 3 lutego 2004 r.

### KURIA DIECEZJALNA SIEDLACKA

L.dz. 100/04

---

**Wielebny**

**Ksiądz .....**

**Członek Diecezjalnej Rady Kapłańskiej**

Pragnę uprzejmie poinformować, że dnia **13 lutego 2004 r.**, w piątek, o godz. 10<sup>00</sup> - odbędzie się zebranie Diecezjalnej Rady Kapłańskiej w Centrum Charytatywno-Duszpasterskim.

*Ks. Piotr Sawczuk*  
Kancelarz

Siedlce, 09. 02. 2004 r.

**J. W. Ks. Proboszcz  
Parafii.....**

Kuria Diecezjalna, Komisja d.s. Muzyki Kościelnej zawiadamia, iż dn. 28. 02. 2004 r. (sobota) w Sali konferencyjnej Centrum Charytatywnego przy Kurii Siedleckiej odbędzie się Dzień Skupienia dla P.P. Organistów naszej Diecezji.

Przewidywany jest następujący program:

- godz. 9:30 – wykład na temat nowego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego
- godz. 10:30 – sprawy aktualne
- godz. 11:30 – przygotowanie do liturgii
- godz. 12:00 – Msza św. W Katedrze pod przewodnictwem Biskupa Siedleckiego  
Prof. dr hab. Zbigniewa Kiernikowskiego
- godz. 13:00 – spotkanie przy herbacie
- godz. 13:15 – spotkanie z organistami dekanalnymi

Prosimy o przekazanie zaproszenia P.P. Organistom i Organistkom oraz przypomnienie, że wg zarządzenia Biskupa Siedleckiego z dn. 15. 04. 2003 r. „**Organisci oraz pełniący funkcje organisty mają obowiązek brania udziału w spotkaniach formacyjnych organizowanych przez Komisję d. s. Muzyki Kościelnej.**” (p. 4)

Koszt dnia skupienia 30 PLN.

*Ks. Michał Szulik*  
Przewodniczący Diecezjalnej Komisji  
ds. Muzyki Kościelnej

---

Siedlce, 09. 02. 2004 r.

**Sz. P. ....**  
**Organista Parafii .....**

Kuria Diecezjalna, Komisja d.s. Muzyki Kościelnej zawiadamia, iż dn. 28. 02. 2004 r. (sobota) w sali konferencyjnej Centrum Charytatywnego przy Kurii Siedleckiej odbędzie się Dzień Skupienia dla P.P. Organistów naszej Diecezji.

Przewidywany jest następujący program:

- godz. 9:30 - wykład na temat nowego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego
- godz. 10:30 - sprawy aktualne
- godz. 11:30 - przygotowanie do liturgii
- godz. 12:00 - Msza św. w Katedrze pod przewodnictwem Biskupa Siedleckiego  
Prof. dr hab. Zbigniewa Kiernikowskiego
- godz. 13:00 - spotkanie przy herbacie
- godz. 13:15 - spotkanie z organistami dekanalnymi

Prosimy o przekazanie zaproszenia P.P. Organistom i Organistkom z dekanatu oraz przypomnienie, że wg zarządzenia Biskupa Siedleckiego z dn. 15.04.2003 r. „**Organiści oraz pełniący funkcje organisty mają obowiązek brania udziału w spotkaniach formacyjnych organizowanych przez Komisję d. s. Muzyki Kościelnej.**” (p. 4)

Koszt dnia skupienia 30 PLN.

*Ks. Michał Szulik*

Przewodniczący Diecezjalnej Komisji  
ds. Muzyki Kościelnej

**REKOLEKCJE KAPŁAŃSKIE**  
**w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Siedleckiej**  
**I tura**  
**13-17 kwietnia 2004 r.**

Ks. ABRAMCZUK Stanisław	Ks. DUDKA Jan
Ks. ANDRUSZCZAK Ryszard	Ks. DYBEK Adam
Ks. ANDRZEJUK Czesław	Ks. DZIĘGA Tadeusz
Ks. ANIOŁ Marian	Ks. FAŁDOWSKI Jarosław
Ks. ANTONOWICZ Adam	Ks. FILIPIUK Eugeniusz
Ks. ANTONOWICZ Marek	Ks. GAŁACH Sylwester
Ks. ANTONOWICZ Marek	Ks. GAWAŁKO Wojciech
Ks. BANASIEWICZ Roman	Ks. GŁASEK Andrzej
Ks. BANASIUK Andrzej	Ks. GŁASEK Maciej
Ks. BARYGA Krzysztof	Ks. GŁĘBICKI Zygmunt
Ks. BĄK Czesław	Ks. GŁOWACKI Ireneusz
Ks. BEDNARCZYK Marian	Ks. GOGŁOZA Jan
Ks. BIELAWSKI Józef	Ks. GORZAŁA Mirosław
Ks. BIERNAT Andrzej	Ks. GROCHOWSKI Jerzy
Ks. BORKOWSKI Sylwester	Ks. GROSZEK Sławomir
Ks. BORUC Marek	Ks. GRUZA Tadeusz
Ks. BUCZEK Adam	Ks. GRZYMAŁA Zbigniew
Ks. BUJNIK Henryk	Ks. HACKIEWICZ Zbigniew
Ks. BURKAT Wojciech	Ks. HAWRYLUK Zbigniew
Ks. BURZEC Stanisław	Ks. IZDEBSKI Franciszek
Ks. BYCZYŃSKI Stanisław	Ks. JACZEWSKI Andrzej
Ks. CABAJ Dariusz	Ks. JAGODZIŃSKI Wincenty
Ks. CELIŃSKI-GOŹDZIK Józef	Ks. JAKONIUK Stanisław
Ks. CHABER Zbigniew	Ks. JAKUBIEC Czesław
Ks. CHODŹKO Stanisław	Ks. JAKUBOWICZ Henryk
Ks. CZAPSKI Jan	Ks. JANOWSKI Jerzy
Ks. CZARNOTA Krzysztof	Ks. JAŚKIEWICZ Grzegorz
Ks. CZYRKA Krzysztof	Ks. JÓŹWIK Julian
Ks. DADAS Stanisław	Ks. JUSZCZYŃSKI Adam
Ks. DANILUK Zbigniew	Ks. KALICKI Jerzy
Ks. DANILUK Marian	Ks. KAMECKI Adam
Ks. DROZD Henryk	Ks. KANAK Wiesław
Ks. DROZDEK Henryk	Ks. KANIA Andrzej
Ks. DUDKA Franciszek	Ks.. KARWACKI Roman

- Ks. KASPRZYCKI Jerzy  
 Ks. KAZIMIERUK Wiesław  
 Ks. KENDRACKI Henryk  
 Ks. KISIEL Stanisław  
 Ks. KLEWEK Karol  
 Ks. KLUSKA Stanisław  
 Ks. KOBYLIŃSKI Witold  
 Ks. KORNAS Stefan  
 Ks. KOSTECKI Tomasz  
 Ks. KOT Marek  
 Ks. KOT Tadeusz  
 Ks. KOZIEŁ Ryszard  
 Ks. KOZIOŁ Bogdan  
 Ks. KRASNODĘBSKI Zbigniew  
 Ks. KRAWCZYK Roman  
 Ks. KRAWCZYK Bogdan  
 Ks. KRÓLIKOWSKI Zygmunt  
 Ks. KRYŃSKI Piotr  
 Ks. KUĆ Władysław  
 Ks. KUKIEL Marek  
 Ks. KULIK Stanisław  
 Ks. KURIANOWICZ Stefan  
 Ks. KUSYK Konstanty  
 Ks. LEWCZUK Stanisław  
 Ks. LEWCZUK Tadeusz  
 Ks. LIPNIACKI Mieczysław  
 Ks. ŁUBIK Mirosław  
 Ks. MACIĄG Adolf  
 Ks. MACIEJEWSKI Zbigniew  
 Ks. MADEJ Jan  
 Ks. MAKSYMIOUK Zbigniew  
 Ks. MAŃCZYNA Wiesław  
 Ks. MATEJUK Zdzisław  
 Ks. MATEUSIAK Kazimierz  
 Ks. MATYSIAK Zygmunt  
 Ks. MATYSKA Eugeniusz  
 Ks. MIKULSKI Mieczysław  
 Ks. MOMONT Kazimierz  
 Ks. MOREŃ Sławomir  
 Ks. MROCZEK Jan  
 Ks. NETCZUK Janusz  
 Ks. NIEMIRKA Kazimierz  
 Ks. NIEWIATOWSKI Waclaw  
 Ks. OLESZCZUK Michał  
 Ks. OLSZEWSKI Andrzej  
 Ks. ORKISIEWICZ Andrzej  
 Ks. OSTAS Leszek  
 Ks. OWSIANKA Jacek  
 Ks. PACAK Stanisław  
 Ks. PAĆKOWSKI Piotr  
 Ks. PARAFINIUK Dariusz  
 Ks. PAWLUCZUK Szczepan  
 Ks. PAWLUCZUK Romuald  
 Ks. PEPA Eugeniusz  
 Ks. PIETRUSZKA Antoni  
 Ks. PIETRZAK Mirosław  
 Ks. PŁUDOWSKI Wincenty  
 Ks. POTAPCZUK Janusz  
 Ks. POTAPCZUK Bogdan  
 Ks. PRACZ Jan  
 Ks. PYRKA Marian  
 Ks. RABOSZUK Jan  
 Ks. ROGOŹNICKI Mirosław  
 Ks. RYSZKOWSKI Stanisław  
 Ks. SAMSEL Krzysztof  
 Ks. SAWCZUK Piotr  
 Ks. SAWCZUK Roman  
 Ks. SEMENIUK Witold  
 Ks. SIDORCZUK Henryk  
 Ks. SIEDLANOWSKI Paweł  
 Ks. SIEŃCZEWSKI Bogusław  
 Ks. SITARSKI Wiesław  
 Ks. SKOLIMOWSKI Henryk  
 Ks. SKRODZIUK Mieczysław  
 Ks. SKWARCZYŃSKI Adam  
 Ks. SMOLIŃSKI Stanisław  
 Ks. SOBIESZEK Marek  
 Ks. SOBOTKA Józef  
 Ks. SROKA Edmund  
 Ks. STEPCZUK Krzysztof

- Ks. STOLARSKI Grzegorz
- Ks. STRZAŁKOWSKI Janusz
- Ks. SZCZEPAŃCZUK Zbigniew
- Ks. SZLANTA Marek
- Ks. SZUSTEK Henryk
- Ks. TKACZUK Waldemar
- Ks. TOMCZAK Andrzej
- Ks. TROCHIMIAK Piotr
- Ks. UŚCIŃSKI Krzysztof
- Ks. WAKULSKI Stanisław
- Ks. WALCZAK Tomasz
- Ks. WASZCZUK Bernard
- Ks. WETOSZKA Henryk
- Ks. WIELGOSZ Henryk
- Ks. WISZNIEWSKI Roman
- Ks. WOLSKI Janusz
- Ks. WOROSZYŁO Antoni
- Ks. ZADROŻNY Wojciech
- Ks. ZALEWSKI Zbigniew
- Ks. ZARAZIŃSKI Grzegorz
- Ks. ZAWADZKI Tadeusz
- Ks. ZIELIŃSKI Ireneusz
- Ks. ŻAK Marek
- Ks. ŻYW CZOK Aleksander

## SPIS TREŚCI

### **Stolica Apostolska**

Jan Paweł II – <i>Oreędzie na Wielki Post 2004</i> .....	41
Jan Paweł II – Niepokalana początkiem lepszego świata – <i>Oreędzie na XII Światowy Dzień Chorego 2004 r.</i> .....	44
Jan Paweł II – Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo – <i>Oreędzi na XLI Światowy Dzień Modlitw o Powołania</i> .....	48
Jan Paweł II – Na drodze pełnego i autentycznego doświadczenia Boga Przesłanie Papieża w związku z 750. rocznicą śmierci św. Klary .....	52

### **Episkopat Polski**

Wtajemniczenie Chrześcijańskie .....	57
Chrześcijańskie Wtajemniczenie Dorosłych .....	65

### **Biskup Siedlecki**

Zaproszenie na rekolekcje kapłańskie .....	82
Pismo do dziekanów w sprawie rekolekcji kapłańskich .....	82
Zaproszenie na Diecezjalne Forum Duszpasterzy i Rolników .....	83
Dekret powołujący Komisję wizytacyjną ds. administracyjno-urzędowych dla dekanatów – siedleckiego, suchożebrskiego i zbuczynskiego .....	84
Dekret powołujący Komisję wizytacyjną ds. liturgii, śpiewu i muzyki dla dekanatów – siedleckiego, suchożebrskiego i zbuczynskiego .....	84
Dekret powołujący Komisję wizytacyjną ds. katechetycznych dla dekanatów – siedleckiego, suchożebrskiego i zbuczynskiego .....	85
Komunikat w sprawie Pierwszego Podlaskiego Kongresu Józefologicznego .....	86
Zmiany wśród duchowieństwa .....	88

### **Komunikaty kurii**

Zaproszenie na uroczystości z okazji imienin Biskupa Siedleckiego Zbigniewa Kiernikowskiego .....	89
W sprawie zebrania Rady Kapłańskiej .....	89
Pismo do dziekanów w sprawie dnia skupienia dla organistów .....	90
Pismo do organistów w sprawie dnia skupienia .....	90
Lista kapłanów I tury rekolekcji 13-17 kwietnia 2004 r. ....	92



**ISSN 1230-7165**

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka  
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62  
tel. (025) 640-70-56, fax (025) 644-87-44  
e-mail: [wds@kuriasiedlce.neostrada.pl](mailto:wds@kuriasiedlce.neostrada.pl)  
Redaktor Naczelny: Ks. Krzysztof Samsel